NUMER 276. DZIENNIK POWSZECHNY 24 Listopada / 6 Grudnia 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415. Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 6 Grudnia 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, wskutku przedstawienia JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA Namiestnika Królestwa, Najłaskawiej dozwolić raczył, pochodzącemu z Gubernji Augustowskiej, Feliksowi *Iwaszkiewiczowi*, który za przestępstwo polityczne, zesłany został w roku 1839 na osiedlenie do Syberji, z pozbawieniem wszelkich praw stanu, powrócić do Królestwa Polskiego.

Artykuł 64 Ustawy z roku 1859 o powinności zaciągowej przepisuje: że spisowi niestawający w czasie właściwym, pomimo otrzymanego wezwania, przed Komisją Konskrypcyjną dla odbycia rewizji stanu ich zdrowia, i z przyczyn niestawiennictwa legalnemi dowodami nieusprawiedliwiający się, — uważani będą jako uchylający się od zaciągu wojskowego, a jako tacy, po ujęciu i dostawieniu ich, jeżeli okażą się zdatnymi do służby wojskowej, oddawani będą do takowej, pomimo mogącego im służyć, z jakichkolwiekbądź tytułów prawa do wyłączenia od zaciągu.

Ponieważ czynność rewizij spisowych jest na ukończeniu, przeto Komisja Konskrypcyjna Miasta Stołecznego Warszawy uprzedza spisowych objętych księgami tak stałej, jak też i nie stałej ludności tegoż Miasta, że ci, którzy do dnia 10 Grudnia r. b. nowego stylu nie stawią się w właściwych oddziałach do rewizji Komisji Konskrypcyjnej, ulegną rygorowi wyż powołanego przepisu.

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego. Zawiadamia osoby interesowane, iż drugie półrocze nauk w Instytucie wykładanych, rozpocznie się w Styczniu r. b. i trwać będzie do końca Czerwca t. r.

Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Instytutu, objaśnia to bliżej Ustawa dla Zakładu tego przez Radę Administracyjną przepisana. Zarząd wskazuje w tej mierze główniejsze tylko zasady, a mianowicie:

Uczniowie obojej płci, przyjmowani będą na stypendja protektorskie z kraju i z zagranicy, ostatni za pozwoleniem rządu.

Uczniowie nie stypendyści tylko z Cesarstwa i Królestwa przyjmowani będą.

Uczniowie nie używający stypendjów protektorskich i rządowych, oraz wolni słuchacze, przyjmowani będą za opłatą, w dwóch półroczach uiszczać się mającą, a wynoszącą rocznie rs. 50.

Kandydat lub kandydatka na ucznia Instytutu winien mieć najmniej 12sty, a najwięcej 20sty rok życia. Wiek późniejszy i wcześniejszy, w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia.

Ograniczenie wieku nie może być stosowane do uczniów i wolnych słuchtczy, uczęszczających za opłatą po rs. 50.

Kandydaci winni się zgłaszać od 3 Stycznia 1863 r. w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedstawić dowody następujące: metrykę urodzenia; świadectwo szczepionej ospy; świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu; świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4ch działań arytmetycznych; oprócz tego obowiązani złożyć deklarację, co do funduszów utrzymanie ich w Warszawie przez pół roku zapewnić mogących, oraz wskazać opiekunów lub inne osoby, przy których będą mieli utrzymanie.

Jeżeli kandydat nie posiada świadectwa naukowego, usposobienie wymagane winien udowodnić przez egzamin.

Kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Zarządu Instytutu, który o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzecze, a to stosownie do instrukcji o egzaminach wstępnych do każdego oddziału nauk w Instytucie wykładanych, przez Zarząd Instytutu ułożonej.

Przestający pobierać nauki w Instytucie Muzycznym z jakiego bądź powodu, nie mają prawa żądać zwrotu wniesionej przez nich opłaty.

Uczniowie przybywający z innych zakładów muzycznych, winni się poddać egzaminowi, jak zwykli kandydaci.

Nauka wszystkich instrumentów i przedmiotów, z których Instytut muzyczny wydaje patenta, jest w ogóle sześcioletnia.

Jeżeli jednak szczególniejsza zdolność, pracowitość lub inne względy na to pozwolą, wolno będzie Zarządowi skrócić czas nauki, a ucznia zatrudnić w oddziale dopełniającym zbiorowe jego wiadomości i usposobienie naukowe, albo też uwolnić go zupełnie, po złożeniu egzaminu. Jeżeli taki uczeń był stypendystą protektorskim lub rządowym, właściciel stypendium ma prawo przeznaczyć w jego miejsce innego ucznia.

Każdy uczeń przyjmowany będzie na jeden przedmiot główny, pojedyńczo wykładany, i na przedmioty zbiorowe.

Wyjątek z tej ogólnej zasady stanowi śpiew, przy wykładzie którego konieczną jest nauka gry na fortepianie.

Zarząd Instytutu stanowi o usposobieniu ucznia do słuchania przedmiotów muzyki zbiorowo wykładanych.

Gdyby przed upływem sześcioletniego okresu, w którym uczniowi służy prawo nauki, tenże ukończył korzystnie kurs swój główny, wolno mu będzie obrać inny przedmiot pojedynczy, jako główny, pobierać w nim naukę do końca okresu sześcioletniego, a nawet kontynuować w okresie następnym.

Uczniowie przyjmowani będą do tej klasy nauk, do której okażą się przysposobieni, o czem Zarząd decyduje.

Uczeń, który w końcu 6go roku pobytu w Instytucie, nie zasłużył na patent z ukończonych korzystnie nauk, może, za złożeniem opłaty rs. 50 pozostać jeszcze przez rok jeden. Jeżeli i tem przedłużeniem nauki nie uzyska prawa do patentu, wtenczas dalszy pobyt w Instytucie będzie mu wzbroniony. Uczniowie nie korzystający z dogodności powyższej, mogą wyjść z Instytutu za prostem świadectwem pobytu w Instytucie, nie dającem żadnych prerogatyw, które uczniów patentowanych udziałem być mogą.

Zastrzeżenie co do czasu pobytu w Instytucie nie odnosi się bynajmniej do wolnych słuchaczy.

Nagrody biorą tylko uczniowie kończący kurs całkowity, w przedmiotach, którym się oddawali.

Uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację do ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec do trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie.

Z mocy przywileju z Woli Najwyższej nadanego, uczniowie Instytutu Muzycznego Warszawskiego, którzy według poświadczenia władzy Instytutowej, odznaczać się będą zdolnościami, pracowitością i moralnem sprawowaniem, — uwolnieni są od powinności zaciągowej, przez czas zostawania ich w tymże Instytucie.

Rok szkolny zaczyna się od 1 Września, a kończy się ostatnich dni Czerwca.

Co rok uczniowie mają potrójne wakacje. Na Święta Bożego Narodzenia dni 10, na święta wielkanocne dni 15 i od 1 Lipca do 1 Września.

W drugiem półroczu roku szkolnego będą wykładane następujące przedmiota.

a) Z przedmiotów zbiorowych.

1. Nauka Religji, kurs wyższy i niższy, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów kościoła Rzymsko-Katolickiego, znajomość których konieczną jest dla organistów (* * *), 2. Język Polski, kurs wyższy i niższy (Juljan Bartoszewicz). 3. Język włoski (Jan Chęciński). 4. Wykład elementarnych zasad muzyki (August Eborowicz). 5. Wykład zasad wyższych muzyki i czytanie nut głosem (Juljusz Peszke). 6. Nauka śpiewu choralnego (Adam Münchhejmer). 7. Nauka harmonji i kontrapunktu (August Freyer).

b) Z przedmiotów oddzielnie wykładanych.

1. Klasa organów kurs wyższy i niższy (August Freyer). 2. Klasa śpiewu solowego (Juljan Dobrski). 3. Dwie klasy skrzypców (Apolinary Kątski). 4. Klasa wiolonczeli (Adam Herman). 5. Cztery klasy fortepianu (Józef Nowakowski, Juljusz Janota, Ferdynand Dulcken i panna Antonina Ordyniec).

Zarząd Instytutu postanowił, aby egzamina tak z upłynionego półrocza roku szkolnego, jako też egzamina kandydatów i kandydatek życzących wstąpić do Instytutu Muzycznego na 2gie półrocze tegoż roku, odbyć jednocześnie w następującej kolei:

d. 3 Stycznia 1863 r. Sobota — klasa żeńska — Zasady muzyki elementarnej.
d. 5 Stycznia, Poniedziałek — klasa męzka — Zasady muzyki elementarnej.
d. 7 Stycznia, Środa — klasa męzka — zasady wyższe.
d. 8 Stycznia, Czwartek — klasa żeńska — zasady wyższe.
d. 9 Stycznia, Piątek — klasa męzka — fortepian.
d. 10 Stycznia, Sobota — klasa żeńska — fortepian.
d. 12 Stycznia, Poniedziałek — klasa męzka — organ.
d. 14 Stycznia, Środa — klasa męzka — śpiew solowy.
d. 15 Stycznia, Czwartek — klasa żeńska — śpiew solowy.
d. 16 Stycznia, Piątek — klasa męzka — skrzypce i Violonczella.
d. 17 Stycznia, Sobota — klasa żeńska — harmonia.
d. 19 Stycznia, Poniedziałek — klasa męzka — harmonia.

W tym porządku, iż egzamina uczni dawnych miejsc mieć będą od 10-ej do 1-ej, a uczni nowo przybyłych od 3ej do 5ej godziny. — Warszawa d. 5 Grudnia 1862 r. — Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego *Apolinary Kątski.*

Z Petersburga, 29 Listopada.

Wiadomości z obwodu Kubańskiego.

W liczbie wypadków wojennych w Kubańskim obwodzie, we wrześniu i pierwszej połowie października, zasługuje na uwagę bohaterska obrona załogi posterunku Georgiewskiego [1]) i napad Szapsugów na linję Adagumską, w zamiarze zniszczenia tam nowo założonych kozackich osad. Dnia 4 września oddział nieprzyjacielski, silny na 3 tysiące ludzi, tajemnie zbliżywszy się do linji Adagumskiej, niespodzianie napadł na posterunek Georgiewski, gdzie znajdowało się tylko 35 kozaków z 6go batalionu wojska Kubańskiego pod dowództwem setnika Gorbatko. Pomimo uporczywego oporu kozaków, górale potrafili wedrzeć się do zewnętrznego oparkanienia posterunku, przy czem zginęła większa połowa jego obrońców. Natenczas pozostali przy życiu wysadzili w powietrze jaszczyk z ładunkami i zamknąwszy się w budynku, który służył za mieszkanie dla załogi, dalej rozpaczliwie się bronili. Rozwścieczeni górale, nie widząc możności przymusić kozaków do poddania się, podpalili budynek, w którego płomieniach zginęli waleczni jego obrońcy. Ta bohaterska obrona, i poniesione przy niej znaczne straty, zmusiły górali do zaniechania dalszych zamiarów.

Dnia 3go października znaczny oddział nieprzyjacielski, liczący od 5 do 7 tysięcy ludzi, z wąwozu Mezekszych, nagle napadł na Niższo-Bakańską stanicę, na tejże Adagumskiej linji. Nieliczne wojska znajdujące się w stanicy, i osadnicy zaledwie potrafili przysposobić się do obrony; jednakże pomimo ogromnej przewagi sił, i gwałtownego nacisku nieprzyjaciela, pierwszy napad został odparty. Na nieszczęście przy jednym węgle oparkanienia, od wystrzałów zapaliło się siano, od którego ogień, w skutku silnego wiatru rozszerzył się wewnątrz stanicy, a w samem oparkanieniu zapalił się chrust i zrobił się wyłom. Górale bezwłocznie skorzystali z tego przejścia, wdarli się wewnątrz oparkanienia i już rzucili się rabować domy. Natenczas działa stojące w bastjonach zwrócone zostały wewnątrz stanicy i skoncentrowanemi wystrzałami raziły tłumy zajadłych górali; tymczasem zaś z różnych punktów poczęły się zbliżać rezerwy.

Zamięszanie sprawione pomiędzy góralami ukazaniem się świeżych wojsk, zmusiło ich do szukania ocalenia w pospiesznem wycofaniu się ze stanicy. Ścigani przez kawalerję, zaczęli uciekać w rozsypce ukrywając się w zarosłych wąwozach pasma gór Markotche; przy tem część uciekających została napotkana przez wojska wysłane z obozu Abińskiego pod dowództwem barona Vittinhofa i tu poniosła znaczną porażkę; górale porzucili całą zdobycz, zrabowaną w stanicy. Odparcie napadu górali w tak znacznych siłach dokonanego, kosztowało wojska rosyjskie: w zabitych 2 ober-oficerów, [2]) 22 niższych stopni i 2 kobiety; w ranionych 2 sztabs-oficerów, 2 ober-oficerów [3]) i 69 niższych stopni. Przepadło 3 kozaków i 3 chłopców. W czasie pożaru spaliło się 38 domów. Strata nieprzyjaciela według świadectwa szpiegów, była ogromna; koło samej stanicy pozostało 100 trupów, a wszystkich poległych liczą do 400. Górale ponieśli tak znaczną stratę, że prawdopodobnie nie prędko ośmielą się na nowe nieprzyjazne przeciwko osadom przedsięwzięcia.

[1]) Na linji Adagumskiej pomiędzy Neberdżajską a Noworosyjską stanicą.

[2]) Esauł Stupak i setnik Słatkow.

[3]) Pułkownik Markow, major Awinow, porucznik Berg i esauł Błudilin

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzienniki angielskie zrobiły teraz zwrot i utrzymują, że osadzenie na tronie greckim księcia Alfreda jest niemożebne; *Patrie* w skutek, jak powiada, dokładniejszych wiadomości z Londynu, sprzecznie z swem poprzedniem doniesieniem, jakoby Królowa Wiktorja zgodziła się na radzie familijnej na kandydaturę księcia Alfreda, zapewnia teraz, że Królowa angielska odrzuciła tę kandydaturę, do czego głównie miały się przyczynić rady Króla Belgów. Kiedy w Paryżu wszakże powszechnie głoszono, że ze strony gabinetu londyńskiego nadeszło już urzędowe zrzeczenie się kandydatury księcia Alfreda, brukselski korespondont *Gazety Kolońskiej* zapewnia, że lord Palmerston postanowił wstrzymać się ze zrzeczeniem aż do rezultatu wyboru w Grecji. Jeden z wiedeńskich korespondentów podaje wiadomość, że lord Palmerston ułożył plan, utrzymania wpływu Anglji na Grecję, mianowicie zamierza skłonić Greków, zapewniając im wcielenie wysp Jońskich, do utworzenia rzeczypospolitej pod ogólnym i wyłącznym protektoratem Anglji, i że dla przeprowadzenia tego planu, ma być wysłany do Aten, jako ajent angielski, pułkownik Churchill. Nie potrzeba, zdaje się, dodawać, iż wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

Depesze z Turynu nie podają jeszcze nic pewnego o załatwieniu przesilenia ministerjalnego. Dzienniki *Opinione, Stampa, Perseveranza* występowały stanowczo przeciwko utworzeniu gabinetu fachowego, dla tego zapewne panu Cassinis, nie udało się zebrać ministerstwa. Teraz niewiadomo czy Król powierzył utworzenie gabinetu p. Passolini, czy też p. San Martino, który jakkolwiek nie tak dobrze widziemy w Tuileries jak p. Villamarina, wszelako ma także względy na dworze francuzkim, z powodu, iż znany jest jako nieprzyjaciel Garibaldego i stronnictwa krańcowego lewego. W ogóle jednakże z depesz okazuje się, jak trudnem jest obecnie uformowanie odpowiedniego stanowi rzeczy gabinetu włoskiego.

La France która poprzednio broniła p. Ratazzego, teraz się od niego usunęła. Według tego dziennika, w Turynie są tylko dwie możliwe kombinacje: albo zwycięztwo wpływu angielskiego, przez utworzenie gabinetu z żywiołów stronnictwa lewego, albo utrzymanie wpływu francuzkiego, za pomocą uformowania gabinetu zachowawczego z p. Villamarina i jen. La Marmora na czele. Według *Pays*, ministerstwo ulegające wpływowi Anglji, wystawiłoby Włochy na wielkie niebezpieczeństwo, ponieważ w takim razie sprawa rzymska nigdyby nie mogła być rozwiązaną, a Anglja nie udzieliłaby najmniejszej pomocy Włochom w chwili potrzeby.

Z Rzymu donoszą, że w kancelarji papiezkiej pracują nad projektami reform żądanych przez Francję.

Dzienniki wiedeńskie donoszą o ogłoszeniu uchwalonego przez obie izby, a zatwierdzonego przez Cesarza prawa o swododzie osobistej i nietykalności mieszkań. Izba wyższa nie tak prędko ukończy swe prace, tak że zamknięcia posiedzeń rady państwa, nie można spodziewać się przed świętami. Najwięcej trudności będzie przedstawiać ugoda z bankiem, bo izba niższa nie chce żadnych uczynić ustępstw, a nawet pragnie sprawę tę odłożyć do przyszłych posiedzeń, kiedy tymczasem gabinet dla podniesienia kredytu, chciałby koniecznie, aby przed zamknięciem posiedzeń rady państwa była załatwioną.

Jakkolwiek ciągle mówią o usiłowaniach pojednania Pesztu z Wiedniem, a nawet jedna z gazet wiedeńskich utrzymuje, iż namiestnictwo wspólnie z znakomitościami różnych narodowości w Węgrzech zamieszkałych, wypracowało projekt propozycij królewskich do przyszłego sejmu węgierskiego, mających na celu pojednanie, wszakże rzeczy dotąd nie postąpiły w tym kierunku. Zapewne po zamknięciu rady państwa, rząd zajmie się sprawą węgierską, w celu ukonstytuowania na rok przyszły pełnej rady państwa.

(Ind. bel., Patr., W. Z.)

Anglja.

Londyn, 1 Grudnia. Rząd prowincjonalny w Kanadzie zmodyfikował ostatnią swą decyzją organizację milicji. Obie klasy milicji czynnej, różniące się między sobą tem, że pierwsza z nich pobierała żołd, a druga pełniła słu-

RZECZY SPOŁECZNE.

Gród Stoliczny.

Ciała społeczne w swoim organizmie potrzebują koniecznie zogniskowania w jednym punkcie wszystkich interesów, moralnych i materjalnych, politycznych i ekonomicznych. Państwo i społeczność w stolicznym grodzie, mają główne węzły życia.

Czasy świetności grodów stolicznych są czasami świetności narodów. Dopóki w stolicach państw wzrasta moralność i bogactwo, państwa są w stanie kwitnącym. Jak tylko w stolicach podupadają moralność, światło i obyczaje, zaczyna się upadek państwa. Kiedy tam burza polityczna, całe państwo wstrząśnione; — kiedy tam słabną warunki społecznego bytu, rozprzęga się społeczność w całem państwie. Rozpusta Babilonu rozprzęgła społeczność i obaliła państwo. Demagogja wywróciła Rzeczpospolitą Ateńską. Bo gdy większość ciemna obywateli ostracyzmem skazywała Arystydesów i Temistoklesów na wygnanie, nie mogło ostać się państwo, gdzie genjusz i zasługa stały się ofiarami igraszki demagogów. W zniewieściałym Rzymie, pełnym zbytków i rozpusty, znika powaga Senatu, upadają wielkie instytucje stróżujące swobody obywateli, a z wszechwładztwa ciemnego i rozpasanego gminu, wyradzają się despotyzmy Neronów i Kaligulów. Jerozolima znikczemniała, a lud izraelski rozwiał się jako piasek pustyni po świecie. Narody upadały zawsze po zepsuciu swoich miast stolicznych.

I przeciwnie znowu, siła stolicznych grodów ocalała narody od zagłady. Tyr potężny bronił od zagłady Fenicjan, o jego mury rozbijały się uragany zdobywców, a siła społecznego organizmu Tyryjczyków, przesączała sobą narody sąsiednie, koczowników zmieniała w społeczeństwa. Ileż to razy był zdobywanym Egipt, — a przecież Memfis zawsze ocalało, strawiło dziką siłę zdobywców, odmładzało się po każdej niszczącej burzy i starożytna cywilizacja egipska tryumfowała nad zdobywcami. Egipt nie przestawał być szkołą narodów przez lat tysiące. Rzym, w pełni zdrowia i siły, po zdobyciu całego niemal kraju przez Hannibala Kartagińskiego, czy też dzikiego wodza Gallów, Brennusa; — sam jeden opiera się przemocy i sam jeden wystarcza na odrodzenie zachwianego państwa. A przecież ten sam Rzym staje się z czasem zdobyczą dziesięciu awanturników normandzkich, którzy dzielą się nim jak sztukiem gołej ziemi. Florencja nie stoliczyła wielkiemu państwu, a wszelako była ogniskiem życia ludów włoskich, a nawet długo była kołyską odradzającej się cywilizacji. Dzisiaj siłą państwa i narodu francuzkiego jest Paryż, zdobycie tego grodu roku 1814 stanowiło o losie wielkiego Napoleona i o losie wielkiego narodu. Anglja dzisiaj ma kilka miast tak wielkich, że mogą równać się z wielu stolicami państw Europejskich, — wszelako zaręczyć można, że ten, ktoby opanował stoliczący tej ogromnej potędze państwowej Londyn, stanie się panem losów Anglji. Rozumie to Anglja, a raz zagrożona wylądowaniem Napoleona pierwszego, nie przestała czuwać nad bezpieczeństwem swoich wybrzeży, ciągle tem samem podejrzliwem okiem spogląda na nienawistną sobie Francją, — a dzisiaj pośród najgłębszego pokoju, znikąd nie zagrożona, najeża bastjonami wszystkie swoje wybrzeża przystępne dla wojennej marynarki, buduje ruchome fortece z żelaza i porty same pancerzować zamierza stalą i żelazem. Londyn nie jest fortecą, ale zdobywca zanim do niego dostąpi, zniszczyć musi marynarkę angielską, potem musi zburzyć fortyfikacje portów, potem burzyć będzie organizm społeczny, który jest siłą politycznej budowy, a dopiero wedrze się do serca Anglji, do Londynu.

Naród Niemiecki nie posiada dzisiaj wielkiego grodu stolicznego, — dla tego też nie jest państwem wielkiem. Niemcy rozbite na kilkadziesiąt drobnych ciał politycznych, pomimo wspólności języka i tradycji, pomimo podobieństwa ustaw politycznych i organizacji społeczeństwa, nie tworzą jednej narodowej całości, a ztąd nie wywierają przeważnego wpływu na interesa rodziny państw chrześcjańskich, jakby to czterdziestomilionowemu narodowi przystało.

Mimo jednakże słabości politycznej, Niemcy stanowią ogromną potęgę społeczną. Nie masz w Niemczech wspólnej stolicy wielkości Paryża albo Londynu, ale za to jest kilkadziesiąt ognisk większych, koncentrujących interesa państewek i społeczeństw, doskonale zaokrąglonych w sobie. Z czasów potęgi cesarstwa, pozostał stan rycerski jako pamiątka feudalizmu, jako tradycja, — ale suma inteligencji niemieckiej leży w niemieckiem mieszczaństwie. Niemcy nie mają ani jednego miasteczka bez celu i bez znaczenia, — najmniejsze z istniejących, jeszcze jest zogniskowaniem interesów pewnej okolicy kraju; jest albo siedliskiem władz prowincjonalnych, albo targowiskiem handlowem, albo większym warsztatem przemysłu. Mieszczaństwo stanowi siłę organizmu społecznego Niemiec, — ale brak wielkiej wspólnej stolicy odejmuje narodowi niemieckiemu znaczenie polityczne i wpływ na interesa europejskie. Siła społecznego organizmu daje ludności wzrost szybki, ale Niemcy bez politycznego znaczenia przeludniają się, nie mają kolonij do zakładania nowych osad, dla upływu zbytecznej swojej ludności na puste ziemie, nowo odkrywanych lądów. Nigdzie tak nie jest widocznem jak w Niemczech, jaką jest szkodą dla narodowości złe zestawienie dwóch porządków architektonicznych, politycznego i społecznego. Niemcy, rok rocznie wysyłają zbytek ludności swojej na emigrację, ale ta emigracja rozprasza się po obcych kolonjach, te osady niemieckie w Ameryce, Afryce i Australji, zasilają obce dla Niemiec interesa polityczne. Brak politycznego i społecznego zogniskowania interesów niemieckiej rzeszy, czterdziestomilionowy naród oświecony i pracowity, stawia na łasce rodziny państw europejskich.

Zjednoczenie Niemiec dotąd będzie marzeniem, dopóki tam nie wyrośnie wielkie miasto na gród stoliczny, a miasto odpowiednie liczebnej i intellektualnej sile narodu. Idea jedności niemieckiej, kołacze się po niemieckiej rzeszy od upadku Cesarstwa. Austrja planuje i działa, aby odzyskać utracone zwierzchnictwo nad rzeszą; Prusy ambicjonują to samo przewodnictwo. Wiedeń jest największem z miast niemieckich, ale nie jest reprezentantem, nie jest treścią Niemiec. Berlin mniejszy liczbą ludności ogólnej, ale ma przed Wiedniem pierwszeństwo, bo składa się z czysto niemieckiej ludności, kiedy niemczyzna w Wiedniu jest zaledwie trzecią częścią ogólnej ludności miasta. Wszelako walka pomiędzy Austrją i Prusami o przewodniczenie i zwierzchnictwo nad Rzeszą Niemiecką, ani Wiednia ani Berlina niezrobiła dotąd jądrem życia Niemiec. Interes polityczny nie zdoła poniszczyć osobnych ognisk społecznego życia. Niemieckiemu i włoskiemu społeczeństwu daleko jeszcze do zjednoczenia; Włochy mają sześć ugrupowanych interesów politycznych i społecznych, w sześciu większych stolicach państewek upadłych, Niemcy mają takich ognisk przeszło trzydzieści.

Bez stolicznego grodu, któryby stał się ogniskiem głównem życia dla państwa i dla społeczności, nie masz ani państw ani społeczeństw silnych i trwałych.

Polska od pojawienia się swojego w historji jako państwo, nigdy nie dorobiła się u siebie potężnego grodu stolicznego. Kruszwica, Gniezno, Poznań, Płock a następnie Kraków, bywały miastami rezydencjonalnemi Królów. Piastowska monarchia kształciła się powoli, mając do zwalczenia trudności wiele z samego położenia jeograficznego, zwłaszcza po napadzie pierwszym Tatarów Mongołów, gdy nieustannie odpierać przychodziło azjatyckie hordy. Zawiązek monarchji jawi się w Wielkopolsce, dzieje przedchrześcjańskie państwa przędą się w pobliżu Gopła. Piastowska dynastja po upadku państwa Wielkiej Chrobacji posuwa się ku południowi, zajmując Szląsk i Małopolskę z Krakowem. Dla utwierdzenia nowych nabytków, Bolesław Chrobry stawia tron swój w Krakowie. A gdy po rozbiciu się wielkiej Chrobacji, pobratymcze Królestwo Czeskie zostało zagrożone orężem Niemców, genjusz Chrobrego zamierza państwo swoje zrobić jądrem pokrewnej Słowiańszczyzny, zdobywa czeską Pragę, a chwilowo ma zamiar tam przenieść stolicę z Krakowa. Gdy nie może utrzymać się w Pradze, wraca do Krakowa, aby ztamtąd sięgać do południowej słowiańszczyzny, gdzie rozpościerali władztwo swoje Madziarowie, potomkowie Hunnów. Interes piastowskiego państwa, rosnącego puścizną po Wielko Chrobatach na południu, radził Kraków zamienić stale na gród stoliczny i tam założyć ognisko państwowej i społecznej siły. Pomorze pogańskie, chociaż jednoplemienne, lechickie, długo odrywało się od interesu narodowego chrześcjańskich braci. Dzielny oręż Chrobrego trzymał w hołdownictwie tych pobratymców, wszelako pojedyncze chociaż zwycięzkie wyprawy ku Bałtykowi, niemogły utwier-

żbę bezpłatnie, mają być odtąd razem połączone. Prerogatywy służące pierwszej klasie, rozciągnięte zostają i do drugiej; wszyscy milicjanci pobierać będą jednakowy żołd, a to na mocy prawa uchwalonego podczas ostatniej sesji parlamentarnej. Ta nowa zachęta do tworzenia się oddziałów ochotników odpowiada życzeniom rządu angielskiego, któremu bardzo chodzi o to, iżby Kanada posiadała i utrzymywała armję dostateczną do własnej obrony.

Z okoliczności dojścia księcia Walji do pełnoletności, miasto Kwebek nadesłało mu adres z wynurzeniem uczuć przychylności; w kilka dni potem toż miasto przysłało na ręce lorda-majora Londynu sumę 2,300 funt. ster. dla dotkniętych niedostatkiem robotników Lancashire'u. Miasto Montreal ofiarowało na tenże cel przeszło 5,000 funt. ster., a podpisy w prowincji tamecznej wyniosą, jak zapewniają, do 16,000 funt. ster.

Austrja.

Wiedeń, 3 *Grudnia*. Jak donosi *Presse* wiedeńska, izba panów nie będzie mogła przystąpić w b. tygodniu do roztrząsania kwestji układu z bankiem, komisja bowiem finansowa tej izby nie ukończyła jeszcze swych w tym względzie narad, tak iż sprawozdanie referenta barona Baumgartnera zostanie dopiero we czwartek rozdane. Zdaje się potwierdzać pogłoska, że komisja finansowa izby panów projektuje przedłużyć przywilej bankowy nie na 10 lat, jak tego żąda izba deputowanych, ani też na 24 lat, jak sobie życzy komitet bankowy, lecz na 14 lat. Również potwierdza się wiadomość, że pomieniona komisja finansowa odrzuciła tak przez izbę deputowanych uchwaloną, jak i przez ministra skarbu, w porozumieniu z komitetem bankowym, przyjętą metodę pokrycia banknotów w obiegu będących, lecz zaprojektowała inną, na mocy której banknoty mają być do wysokości 350 milionów złr. w jednej trzeciej, a wyżej nad tę sumę w całości pokryte. Nareszcie w przedmiocie spłaty ratami stałej pożyczki 80 milionów złr., komisja finansowa izby panów wynalazła odrębną teorję, nie zgadzającą się ani z dwuprocentową amortyzacją, przez komitet bankowy żądaną, ani też z zasadą niespłacania tego długu, przez izbę deputowanych głoszoną; podług teorji pomienionej komisji, jedynie od trzeciej części 80 milionów, jako wymagającej ze strony banku pokrycia w gotowiznie, skarb ma opłacać 4% czyli 1,066,666 złr. rocznie, a od pozostałych dwóch trzecich części, których pokrycie, za pomocą gotowizny w składach bankowych, nie jest wymagane, skarb nie ma nic opłacać, tak iżby od całej sumy 80 milionów złr. bank otrzymywałby rocznie tylko 1,32%.

Wątpić należy ażeby izba deputowanych poddała się w głównych punktach rezultatu swej czteromiesięcznej pracy uchwałom izby panów. Przypuściwszy nawet, iż pod względem uchwał finansowych, obie izby jednakie posiadają prawo, nie wynika jeszcze ztąd, ażeby izba deputowanych zrzekała się stale swych przekonań, byle zadosyć uczynić życzeniom izby panów. Pierwsza z tych izb porobiła już dotąd na rzecz drugiej liczne ustępstwa, gdyż dbała przedewszystkiem o osiągnięcie choć jakichkolwiek na drodze konstytucyjnej rezultatów. Pozostaje więc izbie panów uczynić ze swej strony choć raz jeden ustępstwo, zwłaszcza w kwestji wszechstronnie przez izbę deputowanych zbadanej i ocenionej, tem bardziej, że ta ostatnia izba, jako reprezentująca wszystkie klasy społeczności, należycie jest obeznaną z jej potrzebami i z położeniem kraju pod wszystkiemi względami. Izba deputowanych, zdaniem tejże *Pressy* wiedeńskiej, ubliżyłaby swej godności, gdyby zeszła na stanowisko wykonawczyni uchwał izby panów. Pomieniony dziennik kończy obszerny artykuł wstępny, kwestji powyższej poświęcony, temi słowy: „Wszystko razem wziąwszy, rezultat prac komisji finansowej izby panów nie przedstawia nic pocieszającego. Nie sądziliśmy wprawdzie, iżby komisja ta przyjęła bez najmniejszego zastrzeżenia wszystko, cokolwiek izba deputowanych uchwaliła, jakkolwiek przyznajemy, że takie z jej strony postąpienie byłoby daleko rozsądniejsze od modyfikacij jakie porobiła. Zmiany uchwalone przez tę komisję powinny być w najlepszym nawet razie odrzucone. Dodać tu jeszcze wypada, iż zmianom tym nie towarzyszą takie wnioski, któreby zdolne były wyjaśnić punkta, przez izbę deputowanych niedotknięte. Są to wprawdzie dotąd jedynie wnioski komisji, które izba panów może odrzucić. Jest to ostatnia nadzieja, lecz gdy i ta zawiedzie, w takim razie kwestja bankowa dozna nowego przesilenia."

Francja.

Paryż, 1 *Grudnia*. Zapewniają, że Anglja nie wypowiedziała jeszcze swego ostatniego słowa co do kandydatury ks. Alfreda i że lord Palmerston nie tak będzie skorym w jej zrzeczeniu się. Lecz, jak się zdaje, gabinet angielski opóźniając się z przyjęciem proponowanego układu chce tylko wybitniej dać poznać otrzymane zwycięztwo i nadać większą wartość zrzeczeniu się, na które zbyt łatwo liczono. Stanowisko Anglji tem jest korzystniejsze, że wszystkie prowincje greckie z wyjątkiem trzech, gdzie przeważały zasady Grivasa, przyjęły kandydaturę księcia Alfreda, a jak donosi *Patrie* i te trzy prowincje zgodziły się na nią pod pewnemi warunkami.

Teraz jak się zdaje zaczną mówić o kandydaturze księcia włoskiego i arcyksięcia Maksymiljana. Anglja przekładałaby tę ostatnią, z obawy aby książę włoski nie podlegał zbytecznie wpływowi francuzkiemu. Nagłe ujawnienie potęgi wpływu angielskiego na umysły w Grecji, spowodowało rząd francuzki do bliższego rozpatrzenia przyczyn tego wpływu, co jak zapewniają, może wywrzeć wpływ na przyszłą politykę Francji.

Co do przesilenia ministerjalnego w Turynie, o którem wiadomość giełda przyjęła bardzo oziemble, dotąd ciągle mówią o zamiarze utworzenia gabinetu przejściowego. Zwrócono uwagę na ustęp mowy jenerała Durando, w którym oświadczył o chęci pojednania się ze stolicą Apostolską. Według ostatnich wiadomości, minister ten następujące podawał propozycje: zwrot skonfiskowych dóbr duchownych, zaniechanie wprowadzenia do prawodawstwa włoskiego, prawa o małżeństwie cywilnem uznanie praw Papieży do dziedzictwa Św. Piotra.

Margrabia Lavalette niedawno miał posłuchanie u Cesarza w Compiègne, gdzie przemawiał z całą otwartością. Margrabia następnie okazywał się bardzo uradowanym z doznanego przyjęcia. Zresztą wszyscy powracający z Compiègne jednozgodnie mówią, że mało tam zajmują się polityką, myśląc jedynie o zabawie.

Wczoraj odbyła się rada ministrów w Compiègne, na której byli obecni prefekt Sekwany i prefekt policji. Zapewniają, że przedmiotem obrad, oprócz kwestji greckiej, była kwestja piekarska, co do której różnią się między sobą zdania pp. Haussmanna i Boitelle i dodatkowo sprawa przedsięwzięcia stosownych środków w d. 7-m grudnia, w czasie otwarcia bulwaru ks. Eugenjusza.

Do Vera-Cruz przybyło trzydzieści wozów zbudowanych na Martynice. Jenerał Forey obstalował wozy w Stanach Zjednoczonych, ale te nie mogły na czas być wykończone, i tylko mąkę można było ztamtąd dostać. Jenerał Forey koniecznie domaga się od ministra marynarki, aby rozciągnięto baczność na wybrzeża Meksyku, od strony Oceanu Wschodniego. Zdaje się, że prowadzona jest znaczna kontrabanda od strony przeciwnej, stronie, gdzie francuzi rozwinęli tak znaczne siły morskie.

Włochy.

Turyn, 29 *Listopada*. Rozprawy w izbach nie przedstawiają nic zajmującego; osobiste spory pomiędzy członkami, pośmiertne dzieje stosunków p. Ratazzego z stronnictwem lewem, nie wyjaśniły żadnego ważniejszego faktu. P. Petrucelli della Gattina, mający sobie tylko właściwą politykę, proponował porządek dzienny, naznaczający rok 1863, jako ostateczny termin zajęcia Rzymu; p. Brofferio, oświadczył, że obecny gabinet jest niedobry, lecz obawiając się czegoś gorszego, będzie głosował za jego utrzymaniem; nakoniec p. Toscanelli, szwagier p. Peruzzego, powiedział, że imię p. Ratazzego reprezentuje wszystkie klęski Włoch.

Dziś powiadano, że gabinet podał się do dymisji. Król żądał od kilku znakomitszych ludzi prawdziwego przedstawienia stanu kraju; pomiędzy innemi wezwał w tym celu pana Cialdiniego z Bononji. Odradzono mu rozwiązanie izby, ponieważ wypadek nowych wyborów bardzo jest wątpliwy; Wiktor-Emanuel jeszcze nie wynurzył swego zdania, ale wygląda bardzo zamyślony. Powołanie do utworzenia gabinetu członków opozycji, byłoby nowem niebezpieczeństwem, ponieważ i oni musieliby rozwiązać izbę, nie mając w niej zapewnionej większości; utrzymanie zaś teraźniejszego gabinetu jest niepodobieństwem.

Stronnictwa tak są przeciw sobie rozdrażnione, tak uniesione jedno przeciw drugiemu, że sama miłość własna nie pozwala im usunąć się z pola bitwy. Najzajadlejsi w tej walce są deputowani toskańscy z p. Peruzzim na czele, których popiera p. Minghetti; lombardczycy są nieprzychylni p. Ratazzemu z powodu, że przewrócił do góry nogami w nich administrację i dla tego obecnie należą do koalicji.

Zdaje się, że jedynym środkiem ocalenia utworzenie gabinetu przejściowego. P. Ratazzi i opozycja pozwoliłyby mu spokojnie rządzić w nadziei uzyskania po nim spadku. Czas jak zwykle przyniesie radę, uspoki namiętności i pozwoli zimniej a rozważniej rozpatrzyć obecny stan rzeczy. Zdaje się, że ta droga zostanie przyjęta przez koronę, bo jest najzręczniejsza i najroztropniejsza droga.

Polemika pomiędzy *Opinione* i *Monarchia nazionale* co do niezabronienia przez Cesarza Napoleona przyjęcia deputacji toskańskiej w 1859 r. jeszcze się nie skończyła. Hrabia Arese, z którego natchnienia wychodzą artykuły *Opinione* utrzymuje, że Napoleon I nie sprzeciwiał się przyjęciu deputacji i wynurzył w tym względzie swe zdanie Wiktorowi-Emanuelowi. P. Pepoli, zapewne mylnie zawiadomiony przez swego kolegę, bo zanadto prawy ma charakter, ażeby ukrył prawdę, gdyby miał o niej wiadomość, trwa w swem zaprzeczeniu. Polemika ta sprawia wielkie tu a nawet i w Paryżu wrażenie, ponieważ powszechnie sądzono, że Cesarz Napoleon zrobił wszystko co było w jego mocy dla przeszkodzenia wcieleniu Toskanji. Hr. Arese, wolał wydać tajemnicę, niż przez swe milczenie poprzeć mylne mniemanie, jakoby Cesarz Napoleon stawiał przeszkody dążeniom Włoch.

Z Florencji donoszą, że pobór odbywa się bardzo pomyślnie w całej Toskanji. Popisowi są pełni zapału. W miastach pracują nad uratowaniem gwardji narodowej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Medjolan, 3 *Grudnia*. Dzisiejsza *Perseveranza* pisze: Wczorajsze domniemania co do utworzenia nowego gabinetu, okazują się przedwczesnemi. Dziś krąży pogłoska, że p. Villamarina lub p. San Martino otrzymali polecenie utworzenia gabinetu.

Turyn, 2 *Grudnia*. P. Ratazzi oznajmiając senatowi przesilenie ministerjalne, wyraził ubolewanie, że nie mógł poddać swego postępowania pod opinją senatu. Przytem dziękował senatowi za stałe popieranie. — Dziennik *Espero* pragnie gabinetu złożonego z osób, które nie miały bezpośredniego udziału w ostatniej walce parlamentarnej. *Perseveranza* sądzi, że gabinet czysto administracyjny oznaczałby uznanie niemocy, i nieudolności politycznej, na co zgodzić się nie można. Nie ma żadnych pewnych wiadomości względem składu nowego gabinetu.

Turyn, 2 *Grudnia*. *Discussione* podaje wiadomość, że izba zostanie do tego czasu odroczoną, dopóki nowy gabinet nie będzie utworzony. Tenże dziennik utrzymuje, nie zgadzając się w tym względzie z *Opinione*, że celem dokonania szczerego pojednania, nowy gabinet będzie się składał powiększej części z mężów stanu, którzy nie mieli udziału w ostatnich walkach parlamentarnych, gdy tymczasem *Opinione* przeciwnie wyraża swoje zadziwienie, że dotąd nikt z naczelników prawej strony, którzy się tyle przyczynili do upadku p. Ratazzego, nie został do gabinetu powołanym.

Turyn, 3 *Grudnia*. P. Cassinis nie zdołał utworzyć nowego gabinetu, i zrzekł się swej misji. Utrzymują, że pp. Ponza di San Martino otrzymał polecenie utworzenia gabinetu. *Monarcha nazionale* wynurza zdanie, że potrzebnem jest zawieszenie broni celem uśmierzenia namiętności politycznych. *Opinione* powtórnie powstaje przeciw projektowi utworzenia ministerstwa administracyjnego.

Tnryn, 3 *Grudnia*. Pogłoska, jakoby p. San Martino otrzymał polecenie utworzenia gabinetu, jest bezzasadną. Przeciwnie utrzymują, że p. Passolini podjął się tej misji. Nazwiska przyszłych ministrów dotąd nie są wiadome.

Belgrad, 3 *Grudnia*. Komisja wojskowa nie rozpocznie posiedzeń przed 1-m Stycznia.

Kassel, 3 *Grudnia*. Dzisiejsza *Kasseler-Zeitung*, zamieszcza odpowiedź p. Dehn-Rothfelsera, datowaną z 1-go Grudnia, na depeszę p. von Bismarcka, przywiezioną przez kurjera. Odpowiedź ta kończy się protestacją przeciw ewentualnemu wmięszaniu się Prus do spraw wewnętrznych niezależnego państwa związkowego, w imieniu rządu i kraju elektoralno-heskiego, i w interesie wszystkich państw udzielnych.

Berlin, 4 *Grudnia*. Ostatni numer *Kreuzzeitungu* żąda znów, aby przedsięwzięto surowe środki przeciw urzędnikrm i dziennikarstwu. Tenże dziennik utrzymuje, że ostatnie narady gabinetu dotyczyły obwarowania brzegów. — *Bank-und-Handels-Zeitung* wspomina o pogłosce, według której rozpoczęto układy z p. v. Maurach, co do objęcia przez tegoż prezydencji policji w tutejszem mieście.

Londyn, 3 *Grudnia*. Z Nowego-Jorku donoszą pod datą 22-go Listopada o pogłosce, że członkowie kongresu stanów południowych zamierzają wydać na widok publiczny listy z czasu zebrania się kongresu, które żądają zawieszenia broni lub pokoju.

Drezno, 4 *Grudnia*. *Dresdner Journal* podaje wiadomość, że pełnomocnik Saski nie został odwołanym z Hamburgskiej konferencji dotyczącej cła na rzece Elbie. Konferencja ta obecnie jest nieczynną, z powodu iż propozycje drezdeńskie zostały odrzucone; propozycje zaś podane z przeciwnej strony, są tak ważne, że poprzednio koniecznem jest porozumienie się rządów, które były w Dreznie reprezentowane.

Trjest, 4 *Grudnia*. Wiadomości z Kabulu z 25 października donoszą, że między Dost-Mahomedem i Ahmedjanem z Heratu, w skutku starań posła perskiego, nastąpiło porozumienie.

Madryt, 1 *Grudnia*. Opozycja jest w rozdwojeniu; nie przedstawi ona jutro kandydata na prezesa kortezów. Kandydat ministerjalny będzie miał wielką za sobą większość.

Madryt, 2 *Grudnia*. Królowa przyrzekła w mowie tronowej kortezom, że im zostaną przedłożone dokumenta dotyczące Kochinchiny, i że rząd w stosownym czasie udzieli innych jeszcze wiadomości mających związek z ważnemi wypadkami, jakie zaszły na brzegach wyspy Kuby.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczoraj niebo przez cały dzień było pogodne, wieczorem pokryte lekkiemi białemi chmurkami. Powietrze mroźne, średnia temperatura dnia jest 9½ stop. R. zimna, o 8⅖ stop. R. niższa jak w stanie normalnym; największe zimno w nocy wynosiło 12, najmniejsze po południu 6 stop. R. Barometr zwolna opadał, wysokość jego średnia jest: 766,83 milimetrów. Wiatr panował słaby południowo-wschodni, wieczorem południowy. Na słońcu jedna mała plama. Od g. 8-ej w. świetne białe koło otaczało księżyc.

— Dnia 3 Października r. b. we wsi i gminie Ruchna, powiecie Siedleckim, z niewyśledzonej przyczyny, lecz jak się domyślają z podpalenia, wybuchł pożar, który mimo energicznego ratunku, zniszczył dwa spichrze, dwie stodoły i dwie szopy, ubezpieczone na rs. 1,460,—nadto zboże w snopie i ziarnie, paszę, sieczkarnie z młocarnią i inne ruchomości wartujące rs. 10,340.

— W nocy z dnia 3 na 4 Października r. b. we wsi Zalesie, gminie Białaszewo, powiecie Augustowskim, jak się domyślają z podpalenia, wynikł pożar, skutkiem którego spaliły się trzy domy mieszkalne z zabudowaniami gumiennemi, ubezpieczone na rs. 940, oraz zboże, sprzęty domowe i inwentarz, wartujące rs. 4,226.

— Ks. Józef Bitta, katecheta przy gimnazjum katolickiem w Cieszynie, ofiarował 2,000 złr. na założenie stypendjum przy temże gimnazjum. Procenta z tego stypendjum wynoszące rocznie 100 złr., mają być w następny sposób rozdzielone: 1) 25 zlr. ma być rozdane między ubogich uczniów, nie mających żadnego stypendjum, dla zakupienia im książek lub odzieży, albo dla wsparcia ich w chorobie. 2) 50 złr. w dwóch równych częściach po 25 złr. rocznie, ma być przeznaczone na stypendja dla uczniów, pochodzących z pokrewieństwa założyciela, albo z jego miejsca rodzinnego Beneszowa, w Raciborskim powiecie, lub też z innych krajów austrjackich i zagranicznych, dla których potąd przy temże gimnazjum żadnego stypendjum nie ma; lecz ci powinni się wykazać znajomością języka słowiańskiego, lub przynajmniej się go uczyć. 3) Ostatnie 25 złr. mają być corocznie do kapitału dodawane, tak iżby za 16 lat powstało trzecie, a za 32 lat czwarte stypendjum po 25 zlr. Następnie mają się wszystkie cztery stypendja podwoić tak, aby w przeciągu 96 lat do 50 złr. wzrosły. Tym sposobem co 32 lat kapitał powiększy się o 1,000 złr., z którego znowu stypendjum na 50 złr. ma być założone.

— Odkąd włościanie czescy stali się właścicielami gruntów, gospodarstwo rolne w Czechach znakomite zrobiło postępy. W obec coraz zwiększających się dochodów z roli, co pochodzi głównie z zastosowania do uprawy gruntów wiadomości z dziedziny chemji i mechaniki, którym włościanie czescy poświęcają się gorliwie, — drobna posiadłość ziemska ponosi podwyższone ciężary z daleko większą łatwością, aniżeli poprzednie bardzo umiarkowane podatki. Idąc za przykładem właścicieli większych dóbr, włościanie czescy podejmują się także znacznych przedsięwzięć, a gdzie siły pojedynczego człowieka nie wystarczają, tam tworzą się stowarzyszenia. Nowy w tym kierunku postęp spostrzegać się daje w rozwiniętym obecnie na obszerną skalę przemyśle cukrowniczym; w wielu okręgach potworzyły się towarzystwa drobnych właścicieli ziemskich, w celu założenia fabryk cukru z buraków, przyczem członkowie zobowiązali się rozebrać pewną ilość akcij i przeznaczyć część swej roli na uprawę buraków. Powodzenie jakiem cieszą się liczne w Brunświckiem zawiązane podobne stowarzyszenia, rokują temu w Czechach przedsięwzięciu świetną przyszłość. — Inna także gałęź przemysłu czeskiego — eksploatacja kopalni węgla kamiennego — coraz bardziej się wzmaga.

— Dzienniki Australskie podają wiadomość, zajmującą szczególniej doktorów. Pies pewnego pasterza, którego nazwisko wymieniają, połknął strychninę. Dla przyniesienia mu ulgi w cierpieniach tetanicznych, będących następstwem tego rodzaju otrucia, dano owemu zwierzęciu arszeniku. Środek ten zamiast go dobić, przyniósł mu ulgę zupełną. — Dzienniki pomienione dodają, że miały miejsce jeszcze dwa inne przykłady podobnego wyleczenia. Idzie więc teraz o przekonanie się: 1) czy arszenik jest rzeczywiście atidotem przeciw wspomnionej straszliwej truciznie; 2) czy działa w każdym stopniu, to jest, czy czas jaki upłynął od jej użycia, osłabia lub też niweczy zupełnie skuteczność owego antidotum, i 3) czy człowiek może równie korzystać z tego lekarstwa jak i pies. — Badając tę kwestję, może będzie można dojść do znalezienia w arszeniku środka zapobiegającego straszliwym następstwom pewnych cierpień, których teraźniejsza medycyna zupełnie leczyć nie potrafi. Byłoby to nader ważne, zwłaszcza, że obrażenia tetaniczne są częstsze aniżeli otrucia strychniną, bywające zwykle wypływem pomyłki lub zbrodni.

— Czytamy w jednym z dzienników peszteńskich, pod 15 listopada: „Cesarz Franciszek Józef, niedawno przyjmował na oddzielnem posłuchaniu w Wiedniu, jak zwykle co rok, deputację gminy izraelskiej z Pesztu, która złożyła mu w podarunku, na dwóch wielkich srebrnych półmiskach, dwie przepyszne gęsi, ozdobione wstążkami w barwach austrjackich i węgierskich. Zwyczaj ten sięga zeszłego wieku. Podczas wielkiej wojny o dziedzictwo tronu austrjackiego, która wybuchła w początku panowania Marji-Teresy, Austrja została zajęta przez obce wojska, które otoczyły stolicę, tak że w niej brak żywności zaczął się dać uczuwać.

W tym czasie kilku bogatych izraelskich kupców z Pesztu, ażeby nic nie brakowało na stole Cesarzowej, wystawili się na największe niebezpieczeństwa przedostając się przez wojska nieprzyjacielskie, i za pomocą pieniędzy i chytrości potrafili przesłać do pałacu cesarskiego w Wiedniu, co mogli znaleźć najlepszego do jedzenia, to jest dwie duże tuczne gęsi. Odtąd izraelici peszteńscy co rok składali Cesarzowej, za jej zezwoleniem, podobny podarek. Dla zachowania pamiątki tego wypadku, postanowiła nawet, że następcy jej mają przyjmować corocznie, w drugim tygodniu listopada, na oddzielnem posłuchaniu deputację izraelitów peszteńskich, z podarunkiem dwóch tucznych gęsi.

— Paryzkie cesarskie centralne towarzystwo ogrodnictwa, na jednem z ostatnich posiedzeń, zajmowało się pytaniem, jakim sposobem można zapobiedz i przeszkodzić gniciu owoców zachowywanych na zimę. Dziennik tego towarzystwa następujące w tym względzie podaje sprawozdanie: „P. Gosselin przypomniał, że jeszcze w roku zeszłym na posiedzeniu towarzystwa, p. Lachesnay, okazywał jabłka nadgnite, z których wyjąwszy część zepsutą, zapełniał pozostały w skutku tego otwór bawełną; co wstrzymywało dalsze gnicie. P. Gosselin doświadczał tego sposobu i udawało mu się zachować owoce już zaczynające się psuć, aż do zupełnego ich dojrzenia. Sądzi zatem, że sposób ten z korzyścią może być użyty, dla powstrzymania, a co najmniej dla zwolnienia postępu gnicia. P. Cottu używał także sposobu p. Lachesnay, lecz jeszcze pomyślniejsze otrzymywał rezultata, powlekając z wierzchu otwór zatkany bawełną, woskiem używanym przy oczkowaniu drzew. P. Malot z pomyślnym skutkiem zamiast bawełny używał ziemi, która także wstrzymywała gnicie gruszek. P. Buchelet zaś oświadczył, że gips pewniej niż bawełna i ziemia zabezpiecza owoce od dalszego psucia się.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Wkrótce ma się ukazać w Warszawie drugie wydanie książki pod napisem: *Nauka o Sakramencie Najświętszym, oraz zachęta i przygotowanie do Kommunji Świętej*. Dzieło to składające się z trzech części (O częstej Kommunji; Najświętsze Ciało Jezusa jest życiem mojem; Przygotowanie się do Kommunji częstej czyli rozmyślania), bezimiennie wydane, a ułożone przez księdza Józefa Hubego, niegdyś profesora b. Uniwersytetu Warszawskiego, odznacza się wzniosłością myśli i pięknością stylu.

— Znanego dzieła p. Glińskiego, pod napisem *Bajarz Polski*, wyszły w tych czasach w

---

dzić panowania Piastów w tych stronach. Plany Bolesława były za szerokie, — otwierająca się możność schołdowania pobratymczej Rusi Kijowskiej, wywabiała go na wschód. Dzielny wojownik tryumfował wszędy, ale ogromne państwo Chrobrego nie miało nigdzie jądra życia, źródła siły.

To też po śmierci Chrobrego, gdy syn jego nie miał genjuszu ojcowskiego, wzruszają się granice państwa. Bolesław Śmiały podnosi wielki zamiar dziada, tryumfuje na wojnach, ale upada w chwili, kiedy był postrachem dla sąsiadów, bo okazało się że tron jego nie ma silnych podstaw, wewnątrz państwa.

Władysław Herman, objąwszy berło po bracie, usuwa się z Krakowa, rezyduje w Poznaniu lub Płocku, ucieka przed wielkim i niebezpiecznym trudem mocnienia się na południu, gdzie ścierać się trzeba było z Madziarami i Niemcami, z pierwiastkiem obcym. W czasie jego panowania dość długiego, ledwie trzyma się w całości państwo, zachowują się spokojnie Pomorzanie i Prusacy w bliskości rezydencji królewskiej, wszelako ani postąpiło tam światło wiary chrześcjańskiej, ani pomiędzy pogaństwem zasilił się organizm społeczny.

Bolesław Krzywousty, dzielny wojownik, wzmocnił państwo, tryumfując orężem nad sąsiadami we wszystkich czterech okolicach. Krzywousty jest wszędy, gdzie grozi niebezpieczeństwo politycznej całości od zewnętrznych uderzeń, ale żadnego z grodów swoich nie obrał stale na gród stołeczny, zasilając go skoncentrowaniem wszystkich interesów państwa i narodu.

System feudalny rozdzielił znowu pracowicie zlepione państwo Bolesławów. Nie wystarczyło Krakowowi testamentem Krzywoustego nadane pierwszeństwo. Każda dzielnica mocni się sama w sobie, zakłada osobne ognisko życia. Drobnieje Polska Monarchja, a narodowość traci spójnię państwową i społeczną. Żadne z miast nie wyolbrzymiało, chociaż ich kilkanaście podniosło się do znaczenia.

Wskrzeszona przez Łokietka Monarchja Bolesławowska, dopiero Kraków obiera za główne życia ognisko. Kraków rosnąć poczyna, stroi się w pyszne świątynie, w okazałe gmachy, mocni się fortyfikacjami za Kazimierza Wielkiego, ale niestety! interes społeczności narodowej nic nie zyskuje na wzroście Krakowa, bo Kraków w wieku XIV i w wieku XV, za czasów najwyższych pomyślności, nie wyobrażał narodowości polskiej, przeważała tam ludność napływowa niemiecka. Rezydencja królow i najwyższych magistratur państwa stroiła tylko politycznie urzędową polszczyzną interesa obcego nam krwią i duchem mieszczaństwa.

Panowanie Ludwika węgierskiego i rządy króla z po za granicy, mimo uciesznej rezydencji na Krakowie królowej Elżbiety, sprawującej urząd regentki, zaszkodziło Krakowowi, pociągając ku stolicy Węgier interesa główne polityki. W tym czasie podupadło znaczenie Krakowa, a niemczyzna zagospodarowała się w stolicy polskiego państwa tym silniej, ogarniając cały przemysł, handel zaś był wszystek w rękach niemieckich żydów. Tak więc krakowska ludność polska z ubytkiem królewskiego dworu osłabła, a miasto stołeczne w nieobecności monarchy przestawało być ogniskiem narodowości.

Połączenie Litwy z Polską, podnosząc znaczenie państwa politycznie, znowu rozproszyło siły narodowości ciężące ku Krakowowi. Polska pragnęła swojego, Litwa swojego ogniska. Jagiellonowie mieli więc dwie stolice, a Kraków leżał za nadto na krańcu ogromnego państwa. Coraz więc częściej występowała myśl przeniesienia stolicy ku środkowi kraju. Po wygaśnięciu Piastów Mazowieckich przypadające do korony Mazowsze, zaokrągliło politycznie Jagiellońskie dziedzictwa. Warszawa z książęcym zamkiem, położona nad Wisłą, ową główną arterją handlu polskiego, w sąsiedztwie Litwy, nastręczyła się najpierwej na sejmowe zebrania obojga narodów, powoli coraz chętniej przebywają w niej królowie, aż Zygmunt III dla swoich interesów szwedzkich pragnie być bliżej Gdańska, w planach jego na Moskwę Warszawa okazuje się najsposobniejszą do koncentrowania sił państwa; więc zakłada stałą rezydencję w Warszawie, a Kraków powoli osierociał i upadać począł.

Gdyby naród chociaż naówczas zrozumiał był czem jest dla państwa i dla narodowej społeczności silny gród stołeczny, byłaby Warszawa stała się ogniskiem głównem wszystkich interesów narodu. Ale niestety! to wieczne przesiedlanie się królów, to kolejne stoliczenie Gniezna, Kruszwicy, Poznania, Krakowa, Warszawy, działo się bez stałego planu politycznego, bez interesu społecznego. Jak Piastowie szerzyli Kraków napływową ludnością, tak znowu rosnąca Warszawa rosła przychodniami. A ledwie zapomogła się, przyszły wojny szwedzkie i poszła w gruzy w połowie. Wielkopolska tuliła się do swojego Poznania, Małopolska do Krakowa, Ruś do Lwowa, Litwa do Wilna, Podole do Kamieńca, a Mazurowie wygrywający niemałą korzyść, kiedy ich gród począł stoliczyć państwu, nie dali nawet nowej stolicy polskiego charakteru.

Warszawa za czasów niepodległości Polski, nie przeszła nigdy cyfry 60,000 ludności. Kraków nie dobiegnął nigdy 80,000, a były to największe z miast naszych. Przemysł ojczysty nigdzie się nie dźwignął, rękodzieła nawet nie grupowały się w jednych punktach, ale siedliły się rozproszone tu i owdzie, gdzie znajdowały lepsze punkta do sprzedaży, lub starą reputację zalecającą pewne wyroby. Miewaliśmy sukna Lwowskie lub Poznańskie, obuwie Warszawskie, pasy Słuckie. Płatnerze najlepsi bywali w Krakowie, porty zbożowe mocniły się lub upadały dziś tutaj, jutro gdzieindziej. Formy republikańskie przeszkadzały zogniskowaniu się stałemu interesów politycznych i ekonomicznych, a nawet gdy nowa stolica poczęła się w Warszawie, nie było w niej głównego ogniska światła. Skarb państwa bywał w Rawie, klejnoty i insygnja koronne w Krakowie, Trybunały w Lublinie i Grodnie. Zarząd wojska był przy Hetmanie Wielkim, jeden w Koronie, drugi w Litwie. To samo panowie Kanclerze wielcy, rezydowali zdaleka od Króla. Tym sposobem w polityce było rozstrojenie nieustanne, w administracji nieład, sądy najwyższe bez dozoru, — a społeczność bez życiodajnego źródła. *(d. n.)*

Wilnie, w drugim wydaniu, tomy 2-gi i 3-ci.

— P. Mateusz Majar, żupnik w Goriah (w Karyntji), wydaje w Zagrzebiu dzieło kirylicą, pod tytułem: *Wzajemni prawopis slawjanski.* W prospekcie ogłoszonym przez autora powiedziano, że w dziele tem porównane zostaną między sobą języki starosłowiański, rusiński, chorwacko-serbski, czeski i polski, z uwzględnieniem ile możności języków gorotańsko-słoweńskiego i bulgarskiego, tudzież słowackiego i serbo-łużyckiego. Będzie to raczej dykcjonarz tych języków, mający na celu, jak powiada autor, ułatwienie pomiędzy słowianami, szczególniej południowymi, wzajemności na polu literatury. Całe dzieło składać się będzie z trzech zeszytów.

— Kierunek redakcji tygodnika czeskiego *Lumir*, poświęconego głównie literaturze pięknej i dziejom krajowym, obejmie od nowego roku p. Wiaczesław Halek.

—Rozpowszechnionego kalendarzyka Gotajskiego, wychodzącego w języku francuzkim, pod tytułem: *Almanach de Gotha, annuaire diplomatique et statistique*, oraz w języku niemieckim pod napisem: *Gothaische genealogische Hofkalender nebst diplomatisch-statistischen Jahrbuche*,—wydany został obecnie rocznik setny na r. 1863. Pierwszym tego kalendarzyka redaktorem był prezes naczelny konsystorza E. C. Klüpfel († 1776), poprzednio nauczyciel księcia następcy tronu sasko-gotajskiego Fryderyka. Klüpfel wydał w 1763 r. *Almanac nécessaire*, a w następnym roku pierwszy *Almanac de Gotha, contenant diverses connoissances curieuses et utiles.* Ten ostatni kalendarzyk zawierał: wykaz genealogiczny rodzin panujących w Europie, tablicę genealogiczną domu saskiego, przegląd chronologiczny cesarzów niemieckich, liczne artykuły astronomiczne, tudzież dotyczące ciekawych zjawisk natury, odkryć, handlu, miar i wag i t. d. W ciągu całego wieku, statystyczno-genealogiczny materjał tego kalendarzyka o wiele się zwiększył. Kalendarzyk na r. 1863 liczy około 1,000 stronic in 32-o jak najściślejszego druku. Nadmienić tu jeszcze należy, że liczne dawniejsze rubryki są w nim zaniechane, a mianowisie: wiadomości z nauk przyrodzonych usunięte zostały z tego kalendarzyka od r. 1834, astronomiczne od 1819, wiadomości z dziedziny ziemio - i krajoznawstwa od 1823, artykuły etnograficzne od 1824, wiadomości z dziedziny sztuk pięknych, ich dziejów it.d. od 1816, artykuły dotyczące handlu i przemysłu od 1810. Wypuszczony też został cały dział wiadomości „rozmaitych." Jedna z pierwszych zmian w wydawnictwie tego kalendarzyka zaszła w 1765 r., w którym takowy zaczął wychodzić i w języku niemieckim, pod tytułem: *Gothaischer Hofkalender zum Nutzen und Vergnügen eingerichtet auf das Jahr* 1765.

— Wydawcy Ad. Mame i Spółka w Paryżu wydali z wielkim drukarskim przepychem i licznemi ilustracjami, przepyszne dzieło pod napisem: *Niemiecki Dunaj i Niemcy południowe (Le Danube allemand et l'Allemagne du Sud).* Autor p. Hipolit Durand, profesor w lyceum Wersalskim, pomieścił w swem dziele mnóstwo nowych poglądów, tak, że podróż jest niejako odkryć.

— Wyszło w tych czasach w Paryżu, nadzwyczaj wielkie budzące zajęcie dzieło, pp. Edmunda i Juljusza de Goncourt pod tytułem: *Kobieta w ośmnastym wieku (La Femme au dix-huitième siècle).* W ciekawem tem dziele historycznem, zarazem poważnem i dowcipnem, zawierają się badania nad kobietami wszelkiego stanu i wieku, w salonach, na ulicy, na dworze królewskim, w Paryżu, od kolebki aż do grobu.

— *Dramat flamandzki.* Na ostatnim konkursie, wyznaczanym przez rząd belgijski co lat trzy dla flamandzkiej literatury dramatycznej, odniósł zwycięztwo na dwudziestu jeden współzawodnikami i 54-ma utworami p. Dominik Sleeck z Antwerpji, obecnie profesor języka flamandzkiego w Liège, jako autor dramatu „Grétry". — Dramat ten ogłoszony został w *Tooneel-Bibliotheek* i zawiera w sobie sceny wyborne. Życzyćby jednak należało, aby pełen zasługi autor, którego talent wszyscy oceniają, nie dał się uwieść powodzeniu, i nie pisał nadal sztuk w „porach," zamiast dramatów prawidłowych. Pochwalić mu za można wybór przedmiotu, gdyż Grétry jest to Wallon, udramatyzowany z widocznem zamiłowaniem przez flamandczyka, i dowodzący postępu w samopoznaniu narodowości belgijskiej.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.— Dziś w Sobotę, d. 6 Grudnia, pierwszy raz opera komiczna w 3-ch aktach, **Pani Ambasadorowa** odśpiewana przez pp. *Trooschela, Quattriniową, Kozieradzkiego, Dowiakowską, Micińską, Chodowiecką, Matuszyńskiego, Adlera.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra	4	50	10
Loża parterowa	4	50	10
Loża 2go piętra	3	60	10
Loża Galerjowa	2	25	10
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½
w następnych		90	2½

	rsr.	k.	na ubo.
Amfiteatr 2go piętr.	„	75	2½
Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
dto „ drugich	1	5	2½
dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Galerja, miej. num.	„	52½	„
Galerja, miej. nien.	„	45	„
Paradyz	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Niedzielę, Wielki Teatr.—**Faust.**

w Poniedziałek, Wielki Teatr.—**Pani Ambasadorowa.**

we Wtorek, w Salach Redutowych. Koncert.

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 kop. 50 do rs. 1 k. 53¼ za garniec od kop. 41 do kop. 50.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 5 grudnia.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	90½
6ta „ „	—	97⅛
Obligacje Skarbowe 4%	—	84⅜
Listy zastawne 4%	—	88⅞
Bilety Banku Polskiego	—	89⅛
Weksle na Warszawę	—	89
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	99
„ Londyn 3 miesięczny	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „	—	83
Żyto na targu	—	46⅝
„ na dostawę późniejszą	—	45¾
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 50
Akcje kredytu ruchomego	—	1106

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 5 grudnia.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	52
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	53	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.		14	99	14	96½
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych		116	50	115	75
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750		—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		—	—	—	—
ditto 500		97	25	96	75
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		88	50	88	25
Wexle.					
Berlin 100 Tal.	2 M.	100	35	—	—
„ 100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk 100 Tal.	2 M.	100	12½	99	97½
„ 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk.	2 M.	153	—	—	—
Londyn 1 Ft. St	3 M.	6	77	—	—
Moskwa 100 Rs.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg 100 Rs.	1 M.	—	—	99	66
„ 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr.	2 M.	80	85	—	—
„ 300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 Złr.	2 M.	83	70	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 72 2/9

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 27 1/6

Liwerpool, 4 *Grudnia.* Dzis sprzedano 10,000 wańtuchów bawełny; targ nie bardzo ożywiony, ale ceny się trzymają.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6095) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Wzywa staroz. Dawida Drwalnik zbiegłego z miasta Opoczna w d. 16 (28) Czerwca 1860 r. i według powziętej wiadomości przebywać mającego w Anglii, aby w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia bytność swą w kraju tutejszym przed najbliższą władzą policyjną zameldował, gdyż w przeciwnym razie na mocy art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych, na bezpowrotne z kraju wygnanie skazany będzie

Radom d. 27 Październ. (8 Listop.) 1862 r.
Radca Gubernialny, Jedliński.
(2) p. o. Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 6410) *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia o znaczniejszych wygranych 5-ej klasy 100 Loterji Klasycznej, Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 600 numerów, z których Nmer 14,394, 16,803 i 19,912 wygrały po 500 rs., Nra 485, 4,081, 6,157, 6,295, 6,383, 8,386, 10,684 i 20,109 wygrały po 200 rs.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutszejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6401) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadku po Icyku Ochman vel Hochman wierzycielu sumy rs. 1950 na dobrach Ślężany w Okręgu Stanisławowskim położonych, pod pozycją 27 działu IV wykazu hypotecznego ubezpieczonej wyznacza się termin na dzień 15 (27) Marca 1863 r. w Kancelarji hypotecznej.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 6405) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Ludwiku Ziendarskim czyli Zientarskim współwierzycielu sumy rs. 750 na nieruchomości Warszawskiej N. 68 ubezpieczonej, wyznacza się termin w dniu 1 (13) Marca 1863 r. w Kancelarjii hypotecznej w Warszawie.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 6399) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w w dniu 29 Listopada n. s 1861 r. śmierci Ignacego Bertrand wierzyciela kwoty rs. 250 mieszczącej się w większej sumie rs. 1000 pochodzącej z kapitału złp. 14,500 intabulowanego pod pozycją 6 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości miejskiej w Warszawie pod N. 855 położonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin półroczny na dzień 6 (18) Czerwca roku przyszłego 1863 w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1862 r.
Teofil Brzozowski.

(N. D. 6396) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci, 1. Pawłoskiego Franciszka właściciela domu N. 1345 lit. B i współwłaściciela domu N. 366 w Warszawie położonych, 2. Cerulli v. Cerolli Józefy wierzycielki sumy rs. 2850 na domu N. 1136 w temże mieście sytuowanym, ubezpieczonej, 3. Kucharzewskiego Wawrzeńca wierzyciela sum rs. 4500, rs. 13650 i rs. 1160 k. 25 na domu w Warszawie pod Nr. 572 i 573 leżącym lokowanych, ogłaszam toczące się postępowanie spadkowe z terminem na dzień 6 (18) Czerwca 1863 r. oznaczającym się w którym spadkobiercy wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje meldować winni podprekluzją.

Warszawa d. 4 Grudnia 1862 r.
M. Piwarski.

(N. D. 6398) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 4 Września 1846 r. śmierci Antoniego Dobęsiewicza właściciela jatki rzeźniczej Nr. V. oznaczonej, a w nieruchomości Nr. 504 w Warszawie położonej egzystującej, tudzież współwłaściciela nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 514 stojącej. Oraz z powodu nastąpionej w dniu 15 Październ ka 1859 r. śmierci Wojciecha Blumberg współwłaściciela nieruchomości Nr. 2342 i 2337 w Warszawie położonej i wierzyciela sumy rs. 90 w Dziale IV. pod Nr. 1 na tejże samej nieruchomości Nr. 2342 i 2337 ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczonym zostaje termin na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1862 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grud.) 1863 r.
Aleksander Dziewulski.

(N. D. 6404) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego, 1 po Edwardzie Hagenmejst r właścicielu dóbr Krzyżanówek w Okręgu Orłowskim położonych, 2 po Karolinie na pierwsze imie Annie Berendt współwłaścicielce prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego, folusza tartaka i olearni wraz z gruntem w dobrach Kozłowie Biskupim Ogu Łowickim leżących, wyznacza się termin w dn. 1 (13) Czerwca 1863 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 6148) *Sąd Pokoju Okręgu Szadkowskiego.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości w Okręgu tutejszym, Gubernii Warszawskiej położonych, jako to:

1. Domu z zabudowaniami i placem dawniej pod Nr. 168, a teraz pod Nr. 358 w mieście Łasku sytuowanych, a do małżonków Kubackich należeć mających.

2. Domu z zabudowaniami i placu pod Nr. 162 w mieście Pabianicach sytuowanego a do własności Adolfa Lenbucz należeć mającego.

3. Domu z zabudowaniami i placu dawniej pod Nr. 215, a teraz pod Nr. 284, w mieście Łasku sytuowanego, a do małżonków Berhenwald należeć mającego.

4. Domu drewnianego z zabudowaniami pod Nr. 15 i 16, przy szosse w probostwie Łask położonych.

5. Czterech stodół.

6. W ogrodach za cmentarzem łąki po Sochańskich, Wesołym, Mulzofie, Kokocińskim.

7. W polu na Węgliskach.

a) Roli składów 5, od Ostrowskiej drogi, do Rogaczewa ciągnącej się.

b) Roli składów trzy w tejże długości

c) Roli składów 8, w tejże długości z nabycia od Wilczyńskiego Szymona i Jakóbowskiego pochodzących.

d) Roli składów sześć, przez staj pięć w tejże długości.

e) Roli składów 18, przez staj siedm w tejże długości.

f) Roli składów 3, przez staj 4, od drogi Ostrowskiej do drogi Baryckiej.

g) Roli składów 4, w tejże długości.

h) Roli składów 12 przez staj 2, od drogi Baryckiej, do Rogaczewa w dalszej długości dwóch powyższych działów.

i) Roli składów 18, od drogi Ostrowskiej do Rogaczewa przez staj 7, ciągnących się.

8. W ogrodach za kościołem ewangelickim:

a) Łąki półrolkowej, ciągnącej się od ogrodu szpitalnego do granic łąk Orchowskich.

b) Łąki półrolkowej po za rowem, przyległej pierwszej.

c) Łąki tymże przyległej z nabycia od Gabryanczykowej, pochodzącej wszystkich od Nr. 4 do własności Ignacego Stępczyńskiego i Anny Wesołowskiej należących, a pod m. Łaskiem sytuowanych.

Zawiadamia interesentów, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym co do pierwszej i drugiej w dniach 11 (23) Lutego 1863 r. co do trzeciej w dniu 16 (28) Lutego t. r. a co do 4tej i następnych w d. 4 (16) Marca 1863 r

Wzywa ich przeto aby w dniu tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swe do protokółu regulacji podali.

Niezgłaszający się w tym terminie ulegną skutkom artykulu 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818.

Ogłoszenie decyzji wskutek protokółu regulacji nastąpi co do pierwszej i drugiej w dniu 15 (27) Lutego 1863 r. co do 3ej w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1863 r. a co do 4ej w d. 8 (20) Marca 1863 r.

W tych więc terminach do wysłuchania ich interesowani zgłosić się winni.

Szadek d. 7 (19) Listopada 1862 r.
Rojek, Posędek.

(N. D. 6149) *Sąd Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionych żądań o wywołanie do pierwiastkowej regulacji hypotecznej:

1. Nieruchomosci w mieście Zakroczymiu dawniej N. 125 a obecnie N. 127 lit. *b* oznaczonej z domu placu i ogródka oraz innych zabudowań składającej się położonej między uliczką Kozianka a gruntami Dawida Czarnego do własności Antoniego Salamonowicza należącej.

2. Nieruchomości w mieście Płońsku N. pol. 103 oznaczonej, składającej się z domu drewnianego placu i ogrodu graniczącej na wschód z nieruchomością Panewczyńskiego, na południe z ulicą Płocką na zachód z placem Feliksa Kińskiego, a na północ z ulicą Zduńską w połowie do własności Leona Panewczyńskiego a w drugiej połowie do własności nieletniej Józefy Petroneli 2ch imion Kińskiej należącej.

b) Stodoły jednej w m. Płońsku w miejscu na Bukowcu zwanem do Cemachów należącej, oraz,

c) Roli jednej w średnim polu m. Płońsku położonej poczynając się od rzeki Płonki w ciągnącej do granicy Skarzyńskiej pomiędzy własnościami Mateusza Wróblewskiego i Wawrzeńca Kińskiego będącej, w połowie do własności Pawła Kińskiego a w drugiej do nieletniej jego córki Józefy-Petroneli 2ch imion Kińskiej należącej.

Uwiadamia interesentów że regulacje te nastąpią w Sądzie tutejszym dnia 28 Lutego (6 Marca) 1863 r.

Wzywa ich przeto, aby w oznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się

Ostrzega ich oraz że nie zgłaszający się w terminie do regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa utraca dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi d 25 Lutego (9 Marca) 1863r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w dniu tym ogłoszeniu przytomnymi być winni.

Zakroczym d. 6 (18) Listopada 1862 r.
w z. Podsędek, Tymowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6341) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w d. 3 (15) Grudnia r. b. odywać się będzie po czwarty raz w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 744 publiczna licytacja na jednoroczną od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowogeorgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia od zniżonej sumy rs. 31212 wyraźnie rs. trzydzieści jeden tysięcy dwieście dwanaście rocznie.

Licytacja ta mieć będzie miejsce przez same deklaracje opieczętowane, bez dalszej licytacji głośnej.

Oferty licytacyjne w deklaracjach rozpoczynać się powinny od sumy powyżej oznaczonej.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Wydziale Dochodów Niestałych Sekcji Konsumcyjnej, każdodziennie, oprócz świąt, od godziny 9, z rana do 3, z południa przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje, wedle wzoru poniższego napisane, przyjmowane będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do dnia licytacji, do godziny 11 z rana, o której zaraz i rozpieczętowanie onych nastąpi.

Każda deklaracja opatrzoną być powinna oryginalnym kwitem na vadium 1/10 części ustanowionej ceny dzierżawnej wyrównywające, gotowizną, Listami Zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami, wedle przepisów na vadia przyjmowanemi, do depozytu Banku Polskiego, Kasy Głównej Królestwa, lub innej Kasy złożone, który to kwit ma być koniecznie do deklaracji dołączony i wraz z nią w jednej kopercie zapieczętowany, pod nieważnością w art. 20 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. przepisaną.

Vadium wspomnione nieutrzymującym się przy licytacji zwrócone zostanie, utrzymującemu się zaś albo na poczet kaucji, warunkami licytacyjnemi wymaganej, policzone, lub w razie złożenia oddzielnie powrócone będzie.

Wreszcie na kopertach deklaracji, oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu domieszczone być powinny wyrazy:

„Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i propinacyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowogeorgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia."

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 14 (26) Listopada r. b. Nr. 56751 przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. 3122 do depozytu Banku Polskiego, lub Kasy N. złożone, podaję niniejszą deklarację, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych i propinacyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowogeorgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia na rok jeden, od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. płacić Skarbowi rocznie sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N miesiąca N. 1862 r.

(Tu podpisać wyraźnie imię nazwisko.)

Oferta na licytacji postąpiona obowiązuje w zupełności pluslicytanta, zaraz od chwili złożenia deklaracji, jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas, gdy odbyta licytacja zatwierdzoną i o tem strona interesowana urzędownie zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy licytacji, a później od niej odstępujący wystawia się na wszelkie skutki nowej licytacji, nietylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat jakieby dla Rządu z nowej licytacji wynikły, a której po potrąceniu vadium z majątku odstępującego ściągnięte będą, że deklaracje nie w terminie powyżej oznaczonym, lecz później złożone, przyjętemi nie zostaną, tudzież że deklaracje inaczej niepodług domieszczonego tu wzoru napisane, jako też warunkowe będą nieważne.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1862 r.
Z polecenia Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.
Dyrektor Kancelarji,
Radca Stanu, Parzelski.
Naczelnik Sekcji, Słomkowski.

(N. D. 6112) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Magistracie miasta Kowala przed Naczelnikiem Powiatu, lub urzędnikiem ze strony jego delegowanym odbywać się będzie dnia 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu z opłaty wiadrowego w mieście Kowalu przez rok 1863 poczynając od sumy rs. 1538.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawy winien stawić się osobiście w miejscu wskazanym i złożyć przy licytacji vadium 1/10 części powyższej sumy wyrównywające, które odstępującym zaraz zwróconem będzie, utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżaw zatrzymanem zostanie.

Bliższe warunki w każdem dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie pomienionego miasta przejrzane być mogą.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny,
w z. Radca Gubernialny, Strożycki.
(2) za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 6384) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa objawionego przez reskrypt Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych za N. 20,404/30,879 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana rozpoczną się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego licytacje in plus na sprzedaż pewnemi partjami butów rekrutskich pozostałych z odwołanego w r. 1856 poboru wojskowego cena za każdą parę oznacza się na kop. 45, a to przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne pomiędzy deklarantami licytowanie.

a) pierwsza partja wystawionych na sprzedaż butów obejmować będzie par 400,

b) druga partja również par 400.

c) trzecia partja obejmować będzie par 570.

Mający chęć kupna jakowej partji butów, winien złożyć podług wzoru zamieszczonego, opieczętowaną deklarację bez najmniejszych przekreśleń, skrobań lub poprawek, a to pod nieważnością onej, z wymienieniem na tejże, do kupna której partji butów chce przystąpić do licytacji.

Vadium do licytacjów oznaczają się następujące: do partji pierwszej rs. 50; do partji drugiej rs. 50; dp partji trzeciej rs. 75.

Niewzbrania się wszakże jednej i tejże samej osobie przystąpić do dwóch lub trzech licytacji lecz deklaracje na każdą oddzielnie winny być złożone i vadia dołączone.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 15. Po ukończeniu pierwszej licytacji nastąpi druga, a po drugiej ostatnia, licytacje zaś głośne rozpoczynać się będą od cen jakie okażą się w deklaracjach najkorzystniejsze dla Skarbu, które winny być wyższe od ceny powyższej na kop. 45 oznaczonej.

Warunki do tych licytacjów każdodziennie oprócz świąt przejrzane być mogą w godzinach biurowych w wydziale wojskowym Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. N podaję niniejszą deklarację, że chcę zakupić partję N. butów N pozostałych z odwołanego poboru w r 1856 poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym dobrze przezemnie jako odczytane zrozumiałem. Vadium w ilości rs. N (wypisać wyraźnie) składam, którą wrazie nieutrzymania się przy licytacji o zwrot takowej upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w domu pod N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 1862

(podpisać imię i nazwisko.)

Warszawa dnia 18 (30) Październ ka 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. 6387) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszecznej wiadomości, że w d. 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 12 z południa odbywać się będzie w sali Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na odnowienie sal biurowych w gmachu Rządu Gubernialnego poczynając od summy rs. 921 kop. 30 zatwierdzonym anszlagiem objętej.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w miejscu i dniu wyżej oznaczonym do godziny 12 w południe złożyć swoje opieczętowane deklaracje, podług wzoru niżej domieszczonego, napisane bez skrobań i poprawek. Do każdej takiej deklaracji dołączony być ma kwit którejkolwiek kassy Rządowej lub Banku Polskiego na złożone do licytacji vadium w kwocie rs. 92, które nieutrzymujący się zaraz odebrać będą mogli, winien zaś licytant będzie w obowiązku takowe skompletować do wysokości 1/5 części sumy z licytacji wyniklej i pozostawić w depozycie jako kaucję do entrepryzy w mowie będącej.

Anszlag i warunki licytacyjne, codziennie wyjąwszy Niedziele i Święta w godzinach biurowych przejrzane być mogą w Rządzie Gubernialnym.

Płock dnia 16 (28) Listopada 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego.
Radca Gubernialny, Statkowski.
w z. Naczelnika Kancelarji, Kusociński.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z d. 16 (28) Listopada r. b. Nr. 57654 i 1855, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się entrepryzy odnowienia sal biurowych, w gmachu Rządu Gubernialnego za sumę (tu wypisać sumę wyraźnie liczbami i literami), a to w ścisłem zastosowaniu się do kosztorysu i warunków objętym.

Kwit na złożone vadium w kwocie rs. 92 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie mi onego do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca roku
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6272) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Ponieważ odbyta w dniach 8 (20) i 9 (21) Listopada b. r. licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej z niektórych miast rządowych na rok 1863 okazała się zbyt dla Skarbu niekorzystną, Rząd Gubernialny zatem zawiadamia interesowaną publiczność, iż na wydzierżawienie tychże dochodów z poniżej wymienionych miast na tenże rok, w zastosowaniu się do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. odbywać się będą w trzecim terminie w biurze Rządu Gubernialnego Licytacje przez opieczętowane deklaracje od sum zniżonych, na ostatniej licytacji podanych, a mianowicie w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r.

1. Z miasta 4 rzędu Parczewa, na dochody konsumcyjne, od sumy rs. 2250.

2. Z miasta 5 rzędu Łomazy, na dochody konsumcyjne z opłatą wiadrową, od sumy rub. sreb. 1501.

3 Z miasta 5 rzędu Ostrowa, od sumy rub. sreb. 1011, i

4. Z miasta 5 rzędu Wąwolnicy, od sumy rs. 600; a to w sposobie i pod warunkami w poprzedniem obwieszczeniu z dnia 12 (24) Października b. r. Nr. 72,512/28,050 zamieszczonemi, przez Dziennik Powszechny Nr. 246, 251 i 257, i Dziennik Gubernialny Nr. 43, 44, i 45 do powszechnej wiadomości podanemi, z tą jedynie tylko zmianą, że deklaracje obejmujące mniejsze sumy od oznaczonych powyżej, do licytacji przyjętemi nie będą.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani Wójci po gminach, a Magistraty po miastach, przy kościołach, po bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności w dni targowe i świąteczne trzykrotnie w terminach przynajmniej o pięć dni od siebie odległych, z których ostatni o pięć dni termin licytacji poprzedzać winno, ogłosić i dowody ogłoszenia Naczelnikowi Powiatu przesłać, a który następnie takowe na trzy dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złoży.

Lublin dnia 18 (30) Listopada 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny,
Radca Stanu, Hermanowicz.
(2) za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 6331) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 (19) Grudnia b. r, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego, powtórne licytacje przez deklaracje opieczętowane do godziny 12 w południe składać się mające na wydzierżawienie na r. 1863 dochodów konsumcyjnych.

1. z miasta 3 rzędu Hrubieszowa od sumy rs. 6421 i 2. z miasta 5 rzędu Głuska od sumy rs. 786 a to w sposobie i pod warunkami w obwieszczeniu z dnia 12 (24) Października Numer 72512/28050 zamieszczonemi, i przez Dziennik Powszechny Nr. 246, 251 i 257 i w Dzienniki Gubernialne Nr. 43, 44 i 45 do powszechnej wiadomości podane.

Aby zaś niniejsze obwieszczenie do wiadomości każdego interesowanego doszło, takowe są obowiązani Wójci po gminach a Magistraty po miastach przy Kościołach i po Bożnicach, oraz miejscach większego zbierania się ludności w dnie targowe i świąteczne w terminach przynajmniej o 5 dni od siebie odległych, z których ostatni najmniej o 5 dni termin licytacji poprzedzać winien, ogłosić i dowody ogłoszenia Naczelnikowi Ptu przesłać, a który następnie takowe na 3 dni przed terminem licytacji Rządowi Gubernialnemu bezzawodnie złoży.

Lublin d 14 (26) Listopada 1862 r.
z up. Gubernatora Cywilnego
Radca Rządu Gubernialnego, Hermanowicz.
Naczelnik Kancelarji, Mejer

(N. D. 6178) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż z powodu nie zgłaszania się właściciela osady Jabłonka w tutejszej Gubernii do zawarcia umowy z wolnej ręki w dzierżawę dochodów konsumcyjnych na następny rok 1863 takowa wystawioną będzie z tej osady i na tenże rok 1863 na licytacją in plus przez opieczętowane deklaracje i w tym celu licytacja ta odbędzie się w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem od sumy rs. 655 pod temi samemi warunkami i zastrzeżeniami jakie ogłoszone już były pod dniem 1 (13) Września r. b. Nr. 49718/2537 w dzienniku Gubernialnym tutejszej Gubernii Nr. 37, 38, 39, 40 tudzież w Dienniku Powszechnym Nr. 213 218, 224 oznaczonych, w których jest także wskazany wzór w jakiej osnowie podać się winny deklaracje do powyższej dzierżawy.

Suwałki 6 (18) Listopada 1862 r.
Gubernator Cywilny, Korytkowski.
Naczelnik Kancelarji, Wojewódzki.

(N. D. 6086) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus na sprzedaż do rozbioru zabudowań drewnianych na gruncie posesji N. 22 w terytorium cmentarza Powązkowskiego położonych od sumy rs. 329 k. 40 3/4, warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się powyższe kupno zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z vadiami po rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 3 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Z upow. J. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 6087) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 29 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie posessyj Nr. 3116a na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg roku jednego poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia tegoż roku od sumy rs. 300 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednoroczcznej dzierżawy pomienionej posesyj.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 100. i na koszta ogłoszeń rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego-Cesarsko-Królewskiej Mości
Z up. J. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia, podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dzierżawy domu Nr 3116a poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia tegoż roku i obowiązuję się płacić dzierżawy za tenże rok rs. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w Kasie ekonomicznej vadium w ilości rs 100 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam.

Stałe moje zamieszkanie jes w N. pisałem dnia miesiąca 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6088) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie Posesji Nr. 2096 na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich, przez ciąg roku jednego poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. od sumy rs 1200 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę mogą złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek, lub przekreśleń, wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy, pomienionej posesji.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 400, i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i Kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1862 r.
p. o. Prezydenta.
Szambelan Dworu,
Jego Carsko-Królewskiej Mości
z up. J. Bertholdi.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się dzierżawy domu Nr. 2096 poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. i obowiązuję się płacić dzierżawy za tenże rok rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1862 roku.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 6385) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przeniesienie sztachet drewnianych na przedmieściu Pradze od wału ochronnego obok teraźniejszych rogatek Petersburskich aż do Wisły idących, na dawną linię przy dawnych rogatkach Petersburgskich, pomiędzy wałem i Wisłą, tudzież rozebranie sztachet zbywających i przeniesienie ich na plac obok dawnych rogatek murowanych, od sumy rs. 725 warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy warunkami licytacyjnemi objętej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 8, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 16 (28) Listopada 1862 r.

p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracje, iż obowiązuję się przenieść sztachety drewniane na przedmieściu Pradze od wału ochronnego obok obecnych rogatek Petersburgskich i pomiędzy wałem i Wisłą, tudzież rozebrać sztachety zbywające i przenieść na plac obok dawnych murowanych rogatek w obrębie miasta, i dozorować takowe aż do czasu odbioru sztachet przestawionych na nową linię i odstępuję od cen warunkami licytacyjnemi objętych, procentów NN. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zastrzeżonym. Kwit kassy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 8 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia mca 1862 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5557) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Podaje do publicznej wiadomości iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. upoważnień przez Dyrekcję Główną pod dniem 2 Września r. b. udzielonych, następujące dobra jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Termin sprzedaży d. 18 Maja 1863 r.

1. Boguszyce Kisiołki do których należą Boguszyce Kisiołki w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim Gubernii Augustowskiej położone ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 50 k. 42, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 90, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1031 k. 25, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

2. Borowszczyzna do których należą Suwałki Turupie i Turupelis czyli nowe Suwałki w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernii Augustowskiej położone, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 180, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 240, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6053 k. 25, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

3. Dolnica inaczej Dolnikowszczyzna w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe powłącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 100 k. 57, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 140, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1956 k. 25, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

4. Drożęcin Lubiejewo w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 271 k. 48, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1070, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2961 kop. 25, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Termin sprzedaży d. 19 Maja 1863 r.

5. Gutkow A, w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami. raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 225 k. 45, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 320, licytacja rozpocznie się od sumy rs 3657 k. 50, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

6. Hołny Mejere do których należą wieś Okmiany, Ogrodniki, Kalwiszki, Rachelany, Stankuny, Wisztorty inaczej Elzbiecin, część wsi Położdzieje, Jezioro Parta, Jezioro Wielona i Rachoza, prawo wolnego mlewa w młynie Kuweldziszkach w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernii Augustowskiej położonych, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 783 k. 45, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 960, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17446 kop. 25, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

7. Kiże do których należą folwark Kiże, wieś Kiże z karczmą i wieś Krawniszki w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernii Augustowskiej położonych z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., vadium do licytacji złożyć rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6587 k 52, przed Rejentem Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

8. Kołaki Czachy, do których należą wieś Kołaki Kościelne, Kosaki Borowe, tudzież Szczodruchy Wypychy część A do których należą przyległości na wsiach Zalesie Szczodruchy, Głodowo i Wróble Jarciszewo w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 425 k. 29, vadium do licytacji złożyć się winno rs. 560, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4977 k. 50, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Termin sprzedaży d. 20 Maja 1863 r.

9. Ochotniki do których należą folwark Ochotniki, wieś Repetniki, karczma Szklana, młyn Rubicznik, wieś Pojeziorki; wieś Puniszki, Marcinkańce, z młynem wietrznym, Nowosady w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynylezytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 416 k. 92, vadium do licytacji złożyć się winno rs. 1400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5418 k. 75, przed Rejentem Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

10. Okół do których należą nomenklatura lasu w Okręgu Biebrzańskim Powiecie i Gubernii Augustowskiej położone ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 121 k. 14, vadium do licytacji złożyć się winno rs. 200, licytacja rozpocznie się od sumy rś. 1955, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

11. Patwiecie Bocianowo do których należą folwark Bocianowo w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położone z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 279 k. 91, vadium do licytacji złożyć się winno rs. 360, licytacja rozpocznie się od rs. 4542 kop. 50, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

12. Popiecze do których należą: wsie Stajderyszki i Kamionka, tudzież karczmy Popieka inaczej Pobalińsko, i Pohulanka w Okręgu i Powiecie Sejneńskim Gubernii Augustowskiej położone, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 409 k. 98, vadium do licytacji rs. 140, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4618 k. 75, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

Termin sprzedaży odbywać się będzie dnia 21 Maja 1863 roku.

13. Rutkiszki alias Rutkowo, do których należy przyległość Piroginie w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położone ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 847 k. 43, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14932 k. 50, przed Rejentem Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

14. Sperna położone w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r, rs. 137 k. 26, vadium do licytacji rs. 200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2246 k. 25, przed Rejentem Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

15. Szczuczyn do których należą, miasto Szczuczyn, folwark Gubernia zwany, wsie Skaje, Barany, Jambrzyki, Wólka w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernii Augustowskiej położone ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 4882 k. 68, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy 105,945 k. 50, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Termin sprzedaży odbywać się będzie dnia 24 Maja 1863 roku

16. Taboryszki Taracha do których należą przyległości Awikuły, Kamelany, Kaszliszki, Kotromyślk i Karczema Taboryszki zwana, w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położone ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1863 r., rs. 1238 k. 57, vadium do licytacji rs. 2200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,263 k. 75, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

17. Winksznupie, do których należy przyległość Wojdzwiłowo w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położone ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r., rs. 539 k. 42, vadium do licytacji rs. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7155 k. 50, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać, był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki d. 13 Października 1862 r.

Prezes, J. Komar.
Pisarz, Asesor Kolegjalny, Zmijewski.

(N. D. 6388) *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Gdy oznaczone w powtórnych terminach licytacje na wydzierżawienie w dalszym ciągu niniejszego wymienionych dochodów, dla braku konkurentów nie przyszły do skutku, zatem podaje do powszechnej wiadomości, iż w Magistracie miast właściwych, przedemną lub Urzędnikiem ze strony mojej delegowanym, odbywać się będą o godzinie 11 z rana głośne in plus licytacje na wydzierżawienie przez rok 1863 dochodów, mianowicie w terminach:

Dnia 10 (22) Grudnia r. b. dochodu zyskowego od sumy rs. 1602 i dochodu garncowego od sumy rs. 2158 z m. Nieszawy.

Dnia 11 (23 Grudnia r. b. dochodu zyskowego z m. Sompolna od sumy rs. 868,

Dnia 12 (24) Grudnia r. b. dochodu zyskowego z m. Brdowa od sumy rs. 301.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem i złożyć przy licytacji dowód deponowanego w Kasie Miejskiej, Gubernialnej, lub Banku Polskim vadium 1/10 części powyżej wymienionych sum wyrównywającego się na kaucją po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy zatrzymanym zostanie.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świąt w Magistratach pomienionych miast przejrzane być mogą.

Włocławek d. 17 (29) Listopada 1862 r.

Radca Kolegjalny, Adamski.

(N. D. 6120) *Naczelnik Powiatu Miechowskiego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. w biurze Powiatu, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę robót około uregulowania i zabrukowania ulicy Proszowskiej w mieście Słomnikach, oraz zasypania i zafaszynowania wyrwy w miejscu dawnego tamże mostu, od summy anszlagowej rs. 2563 kop 30 czyli wyraźniej rubli srebrem dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt trzy kopiejek trzydzieści. Deklaracje podług dołączonego wzoru, najpóźniej do godziny jedenastej przed południem powyżej oznaczonego dnia przyjmowane będą.

Każdy chęć mający podjęcia się tej entreprzy, obowiązany złożyć na vadium rs. 256 kop. 33 której bądź kassie Skarbowej Miejskiej lub Banku Polskim. Warunki każdego czasu, oprócz świąt w biurze Powiatu przejrzanie być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego z dnia 6 (18) Listopada r b. N. 19,622 podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się entreprzy robót około uregulowania i zabrukowania ulicy Proszowskiej w mieście Słomnikach oraz zasypania i zafaszynowania wyrwy w miejscu dawnego mostu podług anszlagu przez Kommisją Spraw Wewnętrznych potwierdzonego za sumę rs. NN. wyraźnie NN. Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. 256 kop. 33 dołączam, które wrazie nieutrzymania się sam odbiorę (lub o odesłanie onego na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.

(tu podpis imię i nazwisko czytelnie.)

Miechów dnia 6 (18) Listopada 1862 r.

(3) Januszkiewicz.

(N. D. 6183) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. od godziny 8 do 11 z rana w biurze Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego, odbywać się będzie licytacja in minus, przez składanie opieczętowanych deklaracji, na entreprzę budowy szkoły elementarnej w m. Hrubieszowie od sumy anszlagowej rs. 789 k. 81 każdy zatem mający chęć podjęcia się tej enreprzy, obowiązany w miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić się, gdzie o warunkach bliższą wiadomość poweźmie, vadium 1/10 część złożyć należy.

Deklaracje do godziny 11 z rana w dniu powyższym składane być winny, podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem niewyraźnie napisane skrobane i poprawiane, bez dołączenia vadium lub po terminie podane przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego z dnia 6 (18) Listopada r. b. Nr 17877 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się dopełnić roboty około szkoły elementarnej męzkiej w m. Hrubieszowie wedle zatwierdzonego planu i anszlagu za sumę rs. (tu wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w kwocie rs. 78 k. 98 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. r. 1862

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Hrubieszów d. 6 (18) Listopada 1862 r.

(N. D. 6386) *Magistrat Miasta Warty.*

Gdy ogłoszona na d. 12 (24) Listopada r. b. cytacja w biurze Magistratu miasta Warty odbyć się mająca na r. 1863 na wydzierżawienie dochodu zyskowego od sumy rs. 1490, dochodu garncowego od sumy rs. 1333 in plus bezskutecznie spełzła, Magistrat przeto na zasadzie dyspozycji W. Naczelnika Powiatu Kaliskiego z dnia 17 (29) b. m. i r. podaje do publicznej wiadomości, że trzeci termin do odbycia się powyższej licytacji, tu w Magistracie pod prezydencją delegowanego urzędnika oznaczony został na dzień 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana.

Każdy przeto chęć licytowania mający, w miejscu i terminie powyższym zgłosić się zechce z odpowiednim vadium gdzie o warunkach poinformowanym zostanie, o dowód z ogłoszenia przed terminem uprasza.

Warta d. 18 (30) Listopada 1862 r.

Burmistrz, Kowalewski.

(N. D. 6261) *Magistrat Miasta Gubernialnego Lublina.*

Podaje do powszechnej wiadomości: że w dniu 3 (15) Grudnia jako w trzecim terminie r. b. w czasie od godziny 10 do 12 z rana w Sali posiedzeń Magistratu m Lublina odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego i akcyzy od wina a to od sumy rs. 12137 rocznie.

Deklaracje podług poniższego wzoru składane być mają w sali Magistratu w dniu licytacji do godziny 12 w południe, później składane przyjęte nie będą, o godzinie zaś 3 po południu tego samego dnia na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie, pocem odbędzie się między obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, zaraz dalsza głośna licytacja in plus od sumy jaka najwyżej zadeklarowaną okaże się, i dla tego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Warunki licytacyjne i kontraktowe przejrzane być mogą w biurze Magistratu m, Lublina każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych. Pomiędzy warunkami głośniejsze są:

a) Że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać skład hurtowny trunków krajowych, i

b) Że po zamknięciu protokółu licytacyjnego żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Deklaracje pod nieważnością podług poniższego wzoru powinny być pisane wyraźnie jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, bez poprawek; wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie.

Vadium do tej licytaci złożone być ma w kwocie rs. 1214 gotowizną lub papierami publicznemi na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w którejbądź Kasie Miejskiej, Kasie Powiatowej lub Gubernialnej, albo w Banku Polskim; kwit zaś oryginalny ze złożenia vadium, do deklaracji dołączyć należy.

Wreszcie na kopercie deklaracji oprócz adresu do Magistratu m. Lublina domieszczone być powinny wyrazy: Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu czopowego w m. Lublinie.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu m. Lublina z dnia 6 (18) Listopada 1862 r. Nr. 14067 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dochód czopowego miejskiego w m. Lublinie za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i kontraktowych objętym; zaświadczenie kasy (tu wypisać jakiej kasy) na złożone w niej vadium rs. 1214 wynoszące dołączam (albo jeżeli dołączone będzie vadium w gotowiźnie do deklaracji napisać) vadium w gotowiźnie rs. tysiąc dwieście czternaście do deklaracji dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o którego w razie nieutrzymania się odesłanie na pocztę (tu wypisać gdzie) na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin d. 6 (18) Listopada 1862 r.

Prezydent, L. Wroncki.
Radny Sekretarz, Pliszczyński.

(N. D. 6187) *Magistrat Miasta Gubernialnego Płocka.*

Zawiadamia interesowane osoby że w terminie dnia 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w biurze tutejszego Magistratu odbywać się będzie głośna licytacja na wydzierżawienie dochodu kasy miasta Płocka z propinacji na rok jeden od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia ostatniego Grudnia t. r. 1863 od sumy rocznej dzierżawy rs. 7455 z nadmienieniem, że wrazie gdyby żaden pretendent do licytacji od wzmiankowanej sumy rs. 7455 niezgłosił się, że wtakim razie w mowie będąca licytacja od zniżonej o 1/4 część sumy rs. 5591 k. 25 rozpocznie się in plus, niemniej że przystępujący do licytacji na vadium po rs. 745 złożyć są obowiązani.

Warunki do licytacji tej przepisane, każdego dnia w godzinach biurowych w biurze Magistratu przejrzane być mogą.

Płock 9 (21) Listopada 1862 r.

Prezydent, Boglewicz.

(N. D. 6186) *Urząd Leśny Kozienice.*

Podaje do wiadomości, iż w skutek reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 8 (20) Października r. b. N. 36269 opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 3 (15) Maja r. b. Nr. 16083/6902 w dniu 3 (15) Grudnia r. b. w Kancelarji Urzędu Leśnego Kozienice w Augustowie (Połborze) od godziny 9 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja sprzedaży reszty drzewa w odpadkach przy obrębach Ruda i Seniełanki oszacowanego na 12 sztuk budulcu sosny stóp sześciennych 157, 4 sztuk budulcu małego stóp sześciennych 33 i sążni po 85,76 stóp szeście nnych szczapowych 196 i 44 1/2 krąglakowych, ocenionego na rs. 151 k. 76 1/2.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w kwocie rs. 15 k. 17 1/2 o innych warunkach dowiedzić się można w Kancelarji Urzędu Leśnego prócz świąt uroczystych.

Augustów d. 8 (20) Listopada 1862 r.

za Nadleśniczego Starszego, Kozarski.

(N. D. 6402) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Elżbiety z Tokarskich po Rochu Kowalewskim pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci, jako to: Ludwika i Franciszka Kowalewskich, Antoniego Rzadkowskiego jako przydanego opiekuna tychże nieletnich we wsi Pikutkowie Okręgu Włocławskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 590 przy ulicy Długiej mieszkającego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 142 kop. 50, z procentem 5% od dnia 18 (30) Czerwca 1858 r. liczyć się winnym kosztów procesu rs. 14 zasądzonych, kosztów wyjęcia i doręczenia wyroków rs. 4 kop. 18 1/2, oraz kosztów egzekucyjnych od Andrzeja i Marjanny małżonków Otockich obywateli i właścicieli nieruchomości dawniej pod N. 252 obecnie pod N. 256 w mieście Włocławku położonej, tamże mieszkających, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 15 (27) Marca 1862 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną w drodze przymusowego wywłaszczenia została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim przy ulicy Przechodniej, dawniej pod Nr. 252 obecnie pod Nr. 256 na gruncie czynszowym łok. kw. 840 przybliżonym sposobem wynoszącym pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w gminie miasta Włocławka położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników małżonków Otockich należąca, i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość powyższa składa się z następujących zabudowań:

1. Z domu parterowego w podwórzu z bali, w słupy, w połowie dachówką karpiówką w połowie holenderką krytego, trzy kominy murowane mającego.

2. Z chlewka w słupy z drągów słomą krytego.

3. Z ogródka warzywnego płotem z drągów i dwóch słupków ogrodzonego.

4. Z kloaki z bali w słupy o dwóch sedesach deskami krytej.

5. Parkanu o siedmiu przęsłach z których dwa bez okapów, o dwóch bramach i furtce na żelaznych zawiasach.

6. Z podwórza niebrukowanego.

Prócz powyżej opisanych zabudowań innych nie ma, lokal zajmuje Szymon Makowski który jak oświadczył, mieszka w procencie od wypożyczonej sumy egzekwowanym dłużnikom i dopłaca rocznie rs. 5 kop. 40, połowa domu zajęta jest na piekarnią dla pułku Niżegorodzkiego z której dochód roczny rs. 46 kop. 50 wynosi, resztę lokalu zajmują właściciele domu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone zostało:

1. Feliksowi Chruszczakowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Ogu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim mieszkającemu urzędującemu na ręce własne

2. Ludwikowi Zarembie Prezydentowi miasta Włocławka tamże zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Kwietnia 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości d. 9 (21) Czerwca 1862 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Września 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września, 2 (14) Października 1862 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do czwartej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 15 (27) Listopada 1862 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. Trybunału.

Licytacja przygotowawcza zacznie się od sumy rs. 250 przez popierających sprzedaż postąpionej.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia za sumę rs. 250, na rzecz popierających subhastację, Trybunał wyrokiem w dniu 15 (27) Listopada 1862 r. wydanym, termin do ostatecznej i stanowczej sprzedaży na dzień 16 (28) Stycznia 1863 godzinę 10 z rana w Wydziale I oznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 250 lub od 2/3 części taksy jeżeli takową sporządzoną będzie.

Warszawa d 20 Listop. (2 Grudnia) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6403) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Julii-Barbary-Tekli 3-imion z Krapaczów Kosińskiej z mężem swym Konstantym-Wincentym-Leonem 3 imion Kosińskim wyrokiem Sądu Konsystorskiego Jeneralnego Archidjecyzji Warszawskiej w dniu 7 (19) Czerwca 1858 r. zapadłym, na czas nieograniczony rozseperowanej byłej właścicielki dóbr Głóchówek z własnych kapitałów utrzymującej, się w Warszawie pod N. 2849 mieszkającej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Adwokata przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3282 kop. 86 z procentem od dnia 12 (24) Grudnia 1860 r i kosztów egzekucyjnych od Władysława hr. Strojnowskiego właściciela dóbr Głóchówek w Okręgu i Powiecie Rawskim Gubernii Warszawskiej położonych w tychże dobrach mieszkającego, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 8 (20) Kwietnia 1861 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Głóchówek w Ogu i Pcie Rawskim Gub. Warszawskiej w Obrębie Sądu Pokoju Okręgu Rawskiego w gminie własnej Głóchówek w posiadaniu Władysława hr. Strojnowskiego dłużnika zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążoze, składają się z jednego kawała ziemi, z wsi Zarobnej i folwarku jednego nazwiska, mają rozległości w sposobie przybliżonym włók chełmińskich 16 czyli dziesiatyn 240 miary rossyjskiej.

Na gruncie tych dóbr egzystują następujące zabudowania:

F o l w a r k.

1. Dwór parterowy z cegły murowany o jednym kominie murowanym gontami kryty.

2. Domek z drzewa w węgieł postawiony o jednym kominie murowanym gontami kryty.

3. Piwnica w części z cegły w części z kamieni murowana gontami kryta.

4. Obora i stajnia murowana gontami kryta.

5. Stodoła murowana słomą kryta o 3 klepiskach, przy której jest przystawka murowana gontami kryta, oraz maneż drewniany gontami kryty.

6. Zabudowanie z drzewa w węgieł stawiane słomą kryte, obejmujące spichrz i wozownią.

7. Budynek drewniany w słupy gontami kryty, mieści w sobie chlewy i drwalnie.

8. Dom Folwark zwany z drzewa w węgieł zbudowany o jednym kominie murowanym gontami kryty.

9. Dom czworaki z drzewa w węgieł zbudowany o jednym kominie murowanym słomą kryty, przy zabudowaniu tym jest obórka z drzewa w węgieł słomą kryta.

10. Dom czworaki z drzewa w węgieł zbudowany o jednym kominie murowanym, słomą kryty.

11. Karczma z drzewa w węgieł zbudowana o jednym kominie murowanym gontami kryta, przy której stoi budynek w słupy słomą kryty, chlewy i wozownią obejmujący, oraz piwnica murowana gontami kryta.

12. Studnie drzewem cembrowana z żurawiem, kubłem i korytem.

13. Ogród fruktowy i warzywny obejmujący drzew rodzajnych różnego gatunku sztuk około 350, krzewów agrestu, porzeczek i innych około sztuk 200, topoli i innych drzew dzikich około sztuk 50.

14. Dziedziniec nie brukowany, na którym obok ogrodu, znajduje się starej cegły kilka tysięcy sztuk.

Ogrodzenia dworskie i przy ogrodach są z żerdzi sztachet.

W i e ś.

15. Chałupa z drzewa w słupy postawiona komin murowany mająca słomą kryta.

16. Dwie stodół z drzewa w słupy słomą krytych.

17. Obórka z drzewa słomą kryta.

18. Dom czyli chałupa z drzewa w słupy z kominem murowanym słomą kryta.

19. Stodół dwie z drzewa w słupy słomą krytych.

20. Chałupa taka sama jak pod Nr. 18.

21. Dwie stodoły.

Ogrodzenie na wsi żerdziowe.

Przy chałupie pod Nr. 18 jest mała drewniana przystawka na chlewik, lecz ta kosztem włościanina ma być postawiona, na polu jest jeden krzyż.

Narzędzi do gruntu przywiązanych do gaszenia ognia nie ma żadnych.

W dobrach zajętych mieszkają i są następujący gospodarze: 1. Józef Dembecki, 2. Jan Sobat, 3 Józef Jatczak, 4. Stanisław Kosiacki, 5. Karol Chojnacki 6. Paweł Woźniak, których pierwsi pięciu mają po 20 1/2 morgi gruntu i mieszkanie, za co odrabiają pańszczyzny w tygodniu 5 dni ręcznych, ostatni zaś ma tylko 10 1/2 morgi, mieszkanie, za co odrabia pańszczyzny dni 3 w tygodniu ręcznych. Majer Ofracht pachciarz ma 18 krów w pachcie płaci za garniec mleka letnią i zimową porą po gr. 21.

Jakób Kowalski ma wyszynk wódki, płaci suchej arendy wraz z podatkami rs. 38, za co ma mieszkanie i jedną morgę gruntu.

Inwentarze są następujące, żywe: a) wołów roboczych sztuk 9; b) krów dojnych sztuk 18; c) krów jałowych sztuk 7; d) buhai sztuk 3; e) cieląt tegorocznych sztuk 10; g) koni fornalskich sztuk 9; h) koza sztuk 1; martwy: i) wozów roboczych szybowanych kompletnych 5; k) płużyc z żelaza sztuk 13; l) radeł z żelazami sztuk 10; ł) bron drewnianych sztuk 9; m) bron żelaznych sztuk 4; n) bryczek polowych sztuk 2; o) sani fornalskich sztuk 3; p) homont fornalskich kompletnych sztuk 18; q) lamusków żelaznych 2; r) młocarnia ustanowiona w stodole z maneżem żelaznym 1; s) wialnia do zboża 1; t) młynek do czyszczenia zboża 1; u) arfa do czyszenia zboża 1; w) sieczkarnia przy maneżu żelazna; x) sieczkarnia żelazna ręczna 1; y) skrzyń do kartofli dwie.

W zajętych dobrach wysiewa się rocznie: 1. żyta korcy 80; 2 pszenicy korcy 35; 3) jęczmienia korcy 15; 4. owsa korcy 100; 5. grochu korcy 12; 6. kartofli korcy 90; 7. siana zbiera się rocznie około fur parokonnych 60.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Józefa Kleczkowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 mieszkających, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Zygmuntowi Wójcickiemu Wójtowi gminy dóbr Głóchówek w Głóchówku urzędującemu na ręce własne.

2. W. Adolfowi Fejlert Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Rawskiego w m. Rawie urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1861 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie d. 7 (19) Grudnia 1861 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 15 (27) Lutego 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 19 (31) Grudnia 1861 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 3 (15) Maja 1862 r. przygotowawczego przysądzenia za sumę rs. 15,000 Trybunał wyrokiem w tejże dacie wydanym, termin do stanowczej licytacji na dzień 14 (26) Czerwca 1862 r. oznaczył. Licytacja takowa odbyła się, Sąd Apelacyjny Królestwa wyrokiem z d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1862 r. i 28 Czerwca (10 Lipca) t. r. unieważnił ostateczne przysądzenie dóbr Głóchowka i nakazał sporządzenie ich taksy kosztem wywłaszczonego dłużnika taksa takowa w d. 12 (24) Października 1862 roku sporządzona, a w dniu 18 (30) Października 1862 r. w Trybunale złożona, wykazuje szacunek rzeczonych dóbr na sumę rs. 25,254 kop. 30, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym w d. 12 (24) Listopada 1862 r. pod tymczasową egzekucją wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Głochowek, poczynając od sumy rs. 16,836 kop. 20, na dzień 3 (15) Stycznia 1863 roku godzinę 10 z rana w Wydziale I. wyznaczył. Ponieważ Julia-Barbara-Tekla Kosińska wierzytelność swoją rs. 3282 kop. 86 z procentem, ustąpiła aktem w dniu 5 (17) Maja 1862 r. przed Teofilem Brzozowskim Rejentem w Warszawie spisanym Jakóbowi Kruszewskiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 2849 zamieszkałemu i tamże zamieszkanie prawne obrane mającemu, ostateczne zatem przysądzenie w terminie wyżej podanym nastąpi na żądanie tegoż Kruszewskiego.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6360) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P.S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 528 kop. 75, z procentem od dnia 12 Lipca 1862 r. liczącym się i kosztami od Adama Krasuskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1229 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 103 zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Sierpnia 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N. 1229 na gruncie czynszowym do jurydyki Bielino zwanej, własnością hrabiów Łubieńskich będącej, (z którego to gruntu rocznie opłaca się czynsz rs. 4 kop. 5) w Cyrkule 8 policyjnym w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adama Krasuskiego należąca, wierzytelnością poszukiwaną hypotecznie obciążana, wedle protokółu Szadkowskiego Komornika z dnia 2 (14) Sierpnia 1862 r. na wydzierżawienie jednoroczne od nowego roku 1863 rozpoczynać się mające, w myśl postanowienia Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 2 Września 1823 r. na rzecz żądającego Izraela Przepiórki poszukującego sumy rs. 750 procentu i kosztów, zajęta i pod dozorem Szlamy Ejzenbet handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego i w tegoż administracyjnym posiadaniu zostająca, a aktem urzędowym przed Dziedzickim Rejentem w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1862 r. zdziałanym, przez Gedala Flokstrumpf zastawnego posiadacza, a zarazem jako pełno mocnika właściciela, Józefowi Michałowskiemu we wsi Rybnie Okręgu Łowickim zamieszkałemu, na rok jeden od 1 Lipca 1862 r. do tegoż czasu 1863 r. za sumę rs 930 wydzierżawiona.

Na gruncie nieruchomości powyższej są następujące zabudowania:

1 Dom frontowy murowany o parterze z facyatkami, pod którym są dolne mieszkania sutereny, dach blachą czerwoną farbą pomalowany i cztery kominy murowane mający.

2. Komórki z drzewa w słupki deskami kryte.

3. Dom z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

Pomiędzy domem tym, a frontowym jest podwórko niebrukowane, w którem jest urządzona studnia z bali cembrowana, z pompą i rękojeścią drewnianą, po za tym domem jest drugie podwórko w części brukowane.

4. Oficyna z drzewa wpołowie większej blachą, a wpołowie mniejszej dachówką karpiówką kryta, pod półdachem z dwoma kominam murowanemi.

5. Zabudowanie z drzewa w słupy pod półdaszkiem gontami krytym, w którym jest wozownia.

Przy tem zabudowaniu jest dwie komórki czyli chlewiki deskami kryte, chwilowo postawione, własnością lokatorów być mające.

6. Stajenka z drzewa gontami kryta.

7. Oficyna gontami kryta, zupełnie zniszczona, przy tej budowli są trzy chlewiki gontami kryte.

Pomiędzy temi budowlami jest parkan z desek, a w środku tego brama, przy której n wzniesieniu w podwórku jest kloaka z desek W temże podwórku jest z drzewa i klepek starych urządzony gołębnik, lecz ten ma być własnością jednego z lokatorów.

W nieruchomości tej jest trzydziestu dwóch lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę komornianą uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Jagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 19 (31) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Września 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie dnia 7 (19) Września 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 19 (31) Paździer., 2 (14) Listop. 1862 r. i 6 (18) Listop trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1229 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem dnia 16 (28) Listopada 1862 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 7 (19) Grudnia 1862 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, a licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 3000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1862 r.

Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

(N. D. 6400) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Na żądanie opieki nieletnich po Antoninie z Jeziorkowskich Rose pozostałych dzieci, z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. Nr. 10,204 podpisany Rejent sprzedawać będzie w dniu 3 (15) Grudnia i następnych r. b zawsze od godziny 10 z rana w domu pod N. 413 lit. E w Warszawie stojącym różne nieruchomości do spadku po wymienionej Antoninie Rose należące, mianowicie: meble, garderobę, bieliznę, pościel, porcelanę, szkło, fajans, miedź, mosiądz, naczynia kuchenne i różne przedmioty, za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1862 r.

Teofil Brzozowski.

(N. D. 6397) *Rejent Kancelarji Okręgów Stanisławowskiego i Siennickiego*

Wiadomo czyni, iż na żądanie sukcesorów i z mocy upoważnienia praesidii Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, odbywać się będzie w dniu 3 (15) Grudnia r. b. i w dniach następnych zawsze o godzinie 9 z rana, sprzedaż przez publiczną licytacją ruchomości po ś. p. Księdzu Józefie Brodzkim proboszczu parafii Karczew pozostałych, jako to: mebli, obrazów, kosztowności, numizmatów, garderoby, bielizny, pościeli, naczyń i sprzętów kredensowych, naczyń i sprzętów kuchennych, biblioteki, narzędzi stolarskich, zaprzęgów, koni, krów i jałowizny, trzody chlewnej, zboża różnego gatunku i tym podobnych przedmiotów, a to w mieście Karczewie na prawym brzegu Wisły w Okręgu Siennickim położonem.

F. Rugiewicz.

W PONIEDZIAŁEK Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK POWSZECHNY NIE WYJDZIE.

W Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.